Protokół Nr XI/2007
z Sesji Rady Miejskiej w Błoniu
odbytej w dniu 26 czerwca 2007r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Błonie, ul. Rynek 6

Porządek obrad:

1. **Otwarcie Sesji i stwierdzenie quorum.**
2. **Przyjęcie protokołu z Sesji w dniu 11 kwietnia 2007r.**
3. **Rozpatrzenie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr IX/63/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 25 kwietnia 2007r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Błonie – podjęcie uchwały.**
4. **Rozpatrzenie wniosku do Uchwały Nr IX/63/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 25 kwietnia 2007r. o usunięcie naruszenia prawa – podjęcie uchwały.**
5. **Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.**
6. **Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VI/40/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 14 marca 2007r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-wszej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych, tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Błoniu.**
7. **Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VI/43/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 14 marca 2007r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkotykowych na 2007r.**
8. **Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Błoniu.**
9. **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany dodatkowego przedstawiciela Gminy Błonie w składzie Zgromadzenia Związku Komunalnego „Brwinów".**
10. **Interpelacje i zapytania.**
11. **Zamknięcie Sesji.**

Ad 1.
O godz. 17^{10} Przewodniczący Rady otworzył XI Sesję Rady Miejskiej w Błoniu, powitał zebranych i na podstawie listy obecności Radnych (załącznik do protokołu) stwierdził quorum.
Przewodniczący Rady poinformował, że projekt porządku obrad przewidywał jedenaście punktów i zostaje rozszerzony:

- o punkt 10 tj. nadanie nazwyulicy. Tu dodał, że projekt uchwały został dostarczony Radnym
- o punkt 11 tj. stanowisko Rady Miejskiej w sprawie postępowania przy wydawaniu warunków zabudowy na tereniegminy Błonie,
- o punkt 12 tj. stanowisko Rady Miejskiej w sprawie przekazania pieniędzy z roku ubiegłego za nieobecności na Sesjach i Komisjach dla Stowarzyszenia„Przyłącz się do nas",
- natomiast punkt 13 będzie dotyczył Interpelacji i zapytań.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem zaproponowanego porządku obrad.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad 2.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do kolejnego punktu porządku dotyczącego przyjęcia protokołu z Sesji w dniu 11 kwietnia 2007r. oraz poinformował, że dokument był wyłożony w Biurze Rady i nie wpłynęły do niego żadne uwagi. Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś zgłasza uwagi w chwili obecnej.
Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z Sesji w dniu 11 kwietnia 2007r.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół został jednogłośnie przyjęty.

Ad 3.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu 3 dotyczącego rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr IX/63/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 25 kwietnia 2007r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Błonie.
Przewodniczący Rady zapytał, czy na sali są obecni Państwo Błażejewscy

Z sali padła odpowiedź, że jest obecna Pani Błażejewska.

Przewodniczący Rady poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrała przedstawicielka Miejskiego Zespołu Urbanistycznego w Żyrardowie Pani Małgorzata Walczak, która stwierdziła, że w związku z pismem, które złożyli Państwo Ewa i Stanisław Błażejewscy dotyczącym planu zagospodarowania obejmującego wieś Bieniewice, pragnie wyjaśnić:

- Państwo Błażejewscy w piśmie wzywającym do usunięcia naruszenia prawa, stwierdzają, że zapisy uchwały naruszają ich interes prawny i na etapie wyłożenia planu zgłosili uwagi, ale nie zostali poinformowani o ich rozpatrzeniu,
- wnosili o ograniczenie prowadzenia usług typu warsztaty mechaniczne, hurtownie, zakłady produkcyjne,
- twierdzą, że ich uwagi nie zostały rozpatrzone pozytywnie, a wręcz przeciwnie – wprowadzono zapisy odmiennej treści niż wnioskowane,
- chodzi zapis na terenie 6MN,U istniejąca hurtownia torebek do zachowania, z możliwością przebudowy, rozbudowy i modernizacji,
- w uwagach złożonych na etapie wyłożenia planu do publicznego wglądu Państwo Błażejewscy kwestionowali brak ustaleń w projekcie planu dotyczących wielkości zabudowy usługowej na działkach oraz możliwość stworzenia działek o funkcji jedynie usługowej,
- ponad to wnosili o wprowadzenie zapisu ograniczającego wprowadzenie usług typu: warsztaty mechaniczne, hurtownie, magazyny, zakłady produkcyjne itd.
- uwagi złożone przez Państwa Błażejewskich na etapie wyłożenia planu do publicznego wglądu zostały rozpatrzone pozytywnie, gdyż wprowadzone zostały zapisy do tekstu planu odnośnie ograniczenia lokalizacji nowej zabudowy usługowej, a mianowicie usunięty został zapis odnośnie możliwości stworzenia działek o funkcji jedynie usługowej na terenach mieszkaniowych, a w paragrafie 11 ustęp 2 punkt 3 został dodany zapis „maksymalna powierzchnia nowej zabudowy usługowej w obrębie działki mieszkaniowo-usługowej nie może przekroczyć 25% powierzchni działki”,
- oraz został wprowadzony zapis, że „istniejące obiekty służące prowadzonej działalności gospodarczej, a także sposób zagospodarowania działki, nie spełniające wymogów planu paragrafu 8 należy zmodernizować w kierunku wyeliminowania ewentualnej uciążliwości wykraczającej poza granice własności celem dostosowania do wymogów planu w punkcie 8”,
- w paragrafie 8 po słowach cyt. „ustala się, iż oddziaływanie uciążliwości akustycznej i wibracji, wynikającej z prowadzonej działalności usługowej, winno zamykać się w granicach terenu, do którego inwestor posiada tytuł prawny oraz nie może przekraczać na tej granicy

norm dopuszczalnych w tym zakresie dla funkcji określonych w terenach lub obiektach sąsiednich",

- wprowadzono także zapis, że „tereny o symbolu 6MN,U pod względem dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku zalicza się do terenów mieszkaniowych jednorodzinnych z usługami rzemieślniczymi, o których mowa w przepisach Prawo ochrony środowiska",
- w paragrafie 8 dodano także punkt 4 o treści „na terenie objętym planem nie dopuszcza się lokalizacji inwestycji mogących pogorszyć stan środowiska, dla których wymagane jest sporządzenie raportu oddziaływania na środowisko",
- zapisy dotyczące ograniczenia usług na terenach MN,U nie odnoszą się do konkretnych rodzajów działalności, których nie sposób wyliczyć tylko do ograniczenia uciążliwości prowadzonej działalności zgodnie z przeznaczeniem terenu,
- Państwo Błażejewscy nie zostali poinformowani o sposobie rozpatrzenia ich uwag, gdyż ustawa tego nie przewiduje,

I kontynuując Pani M. Walczak poinformowała, że następny punkt z pisma Państwa Błażejewskich odnosi się do tego, że Państwo utrzymują, że w/w zapis, czyli o istniejącej hurtowni do zachowania z możliwością przebudowy, rozbudowy i modernizacji świadczy o obronie interesów jednostek, a nie wszystkich obywateli.

Pani M. Walczak wyjaśniła, że:

- zapis na stronie 8 punkt 3 cyt. „na terenie 6MN, U istniejąca hurtownia torebek do zachowania z możliwością rozbudowy, przebudowy i modernizacji" nie jest odosobniony, dla terenu 6MN, U, podobny zapis występuje odnośnie istniejącego na tym terenie budynku wielorodzinnego,
- hurtownie i budynek wielorodzinny zostały wyszczególnione w zapisach planu ze względu na ich szczególny charakter, są to obiekty wyróżniające się w terenie, funkcjonujące już przed przystąpieniem do sporządzenia planu i sporządzając w/w plan nie można było ograniczać ich funkcjonowania,
- każdy właściciel działki na ternie 6MN, U ma możliwość rozbudowy przy spełnieniu pozostałych zapisów planu, czyli tych mówiących o uciążliwości,
- ze względu na wprowadzenie ograniczeń dotyczącej nowej zabudowy usługowej na tym terenie, uwzględniając uwagi mieszkańców na tym etapie wyłożenia planu do publicznego wglądu, został wprowadzony zapis odnośnie możliwości zachowania i rozbudowy istniejącej hurtowni oraz budynku wielorodzinnego przy zachowaniu pozostałych zapisów planu,

Pani M. Walczak poinformowała, że:

- przy następnym punkcie swego pisma Państwo Błażejewscy piszą, że w załącznikach do uchwały brak jest wzmianki na temat uwag złożonych przez właściciela hurtowni więc skąd pochodzą takowe zapisy, skoro nikt o nie nie wnioskował,

i wyjaśniła, że

- zgodnie z zapisami ustawy o planowaniu o zagospodarowaniu przestrzennym nie musi być złożona uwaga, żeby powstał zapis w planie,
- poza tym właściciele hurtowni byli na dyskusji publicznej i wyrazili swoje zdanie w w/w sprawie,

Pani M. Walczak poinformowała, że:

- kolejnym problemem poruszanym w piśmie Państwa Błażejewskich jest sprzeciw na możliwość rozbudowy hurtowni i wspomniani Państwo twierdzą, że zwiększy się przez to uciążliwość hurtowni,
- piszą też, że słowo modernizacja nie istnieje w obowiązującym prawie budowlanym

i wyjaśniła, że:

- modernizacja hurtowni powinna polegać na zmniejszeniu jej uciążliwości do norm dopuszczalnych na tym terenie,
- to, że w prawie budowlanym nie użyto słowa „modernizacja" nie oznacza, że nie można tego słowa użyć w tekście uchwały,

- słowo modernizacja wg słownika języka polskiego oznacza „unowocześnienie”,
- nie można zakazać rozbudowy, inwestor mając prawo rozbudowy swoich obiektów na działce musi zastosować się do pozostałych zapisów planu (maksymalny procent powierzchni zabudowy, minimalna powierzchnia biologicznie czynna).

Pani M. Walczak poinformowała, że:

- Państwo Błażejewscy piszą, że uchwała nie respektuje zapisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, skąd wynika, że za podstawę planowania winno się brać dobre sąsiedztwo, ład przestrzenny i zrównoważony rozwój, a hurtownia w pobliżu budynków mieszkalnych burzy tę harmonię. Ponad to hurtownia jest budynkiem brzydkim, nie spełnia wymogów estetycznych

i wyjaśniła, że:

- z wymogów zachowania „ładu przestrzennego” wynika właśnie także potrzeba dopuszczenia możliwości przebudowy i rozbudowy hurtowni, aby umożliwić jej zmianę wyglądu zewnętrznego na bardziej harmonizujący zzabudową sąsiednią,
- ze względu na dobre sąsiedztwo są wprowadzone zapisy w tekście planu o ograniczeniu uciążliwości do granic terenu, do którego inwestor posiada tytuł prawny,

Pani M. Walczak poinformowała, że następna uwaga dotyczy:

- obsługi komunikacyjnej,
- z jednej strony dopuszcza się zachowanie i rozbudowę hurtowni, a z drugiej nie reguluje się kwestii komunikacji, dostępu do hurtowni,
- dopuszczalny ciężar samochodów jakie mogą poruszać się po tych drogach wynosi 10 ton

i wyjaśniła, że:

- teren, na którym znajduje się hurtownia ma dostęp do dwóch dróg publicznych, zbiorczych i są to drogi powiatowe o szerokościach w liniach rozgraniczających 16 i 14 metrów,
- jeśli istnieją ograniczenia odnośnie ruchu pojazdów na tym terenie powyżej 10 ton, to inwestor musi się do tego stosować,
- plan nie określa takich zakazów, gdyż jest to rolą organizacji ruchu.

Pani M. Walczak poinformowała, że:

- Państwo Błażejewscy kwestionują umieszczenie w uchwale nazwy hurtownia, gdyż we wcześniejszej decyzji o warunkach zabudowy było użyte słowo budynek gospodarczy lub magazynowy,

i wyjaśniła, że:

- budynek magazynowy może wchodzić w skład hurtowni,
- w skład hurtowni wchodzą także magazyny i hurtownia może także prowadzić usługi handlu.

Pani Walczak zacytowała pytanie z pisma Państwa Błażejewskich cyt.”co będzie, kiedy hurtownia torebek będzie chciała zmienić asortyment, czy trzeba będzie zmieniać plan zagospodarowania przestrzennego” i wyjaśniła, że:

- istniejąca hurtownia w planie jest wskazana do zachowania w sensie utrzymania jej dotychczasowej działalności, co nie oznacza, że profil w obiektach znajdujących się na tym terenie nie może zostać zmieniony zgodnie z przeznaczeniem i warunkami określonymi planem.

Pani M. Walczak poinformowała, że Państwo Błażejewscy twierdzą, że po uchwaleniu planu obniżyła się wartość ich nieruchomości i wodniesieniu do tego:

- plan sankcjonuje istniejący sposób zagospodarowania i użytkowania w/w terenów, więc wartość nieruchomości PaństwaBłażejewskich nie uległa zmianie.

Pani M. Walczak poinformowała, że następny poruszany przez Państwa problem dotyczy tego, że zgodnie z obowiązującym w 2003r. planem zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Błonie, uchwalonego przez Radę Miejską w Błoniu (Numer uchwały 17/IV/93), na którego Państwo Błażejewscy otrzymali decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu był to teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Tu dodała, że tak twierdzą Państwo Błażejewscy.

Pani Walczak wyjaśniła, że:

- teren, na którym znajduje się działka Państwa Błażejewskich we wspomnianym przed chwilą planie zagospodarowania przestrzennego -tu dodała, że stracił on moc w 2003r. - teren ten był przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, ale z dopuszczeniem usług. Tu podkreśliła, że nie tylko pod samą zabudowę jednorodzinną.

Pani M. Walczak poinformowała, że plan był powtórnie wyłożony do publicznego wglądu – po wprowadzonych uwagach – i Państwo Błażejewscy nie wnieśli podczas drugiego wyłożenia żadnej uwagi.

Następnie Pani M. Walczak poinformowała, że wobec powyższego prosi o podjęcie uchwały i odmówienie uwzględnienia wezwania do naruszenia prawa uchwałą Numer IX/63/07 z dnia 25 kwietnia 2007r. w sprawie uchwalenia planu miejscowego na fragment wsi Bieniewice.

Głos z sali zabrała Pani Błażejewska, która stwierdziła, że:

- nie tylko ona zgłaszała te uwagi, lecz sąsiad również,
- są więc dwa zgłoszenia przeciwko. Tu podkreśliła, że świadczy to o przewadze racji, a także zarzuciła, że utrzymuje się racje jednostki.

Następnie Pani Błażejewska stwierdziła, że:

- pani urbanistka doskonale zna sprawę – tu powołała się na uczestnictwo skarżących podczas posiedzenia komisji,
- strona przeciwna nie miała żadnych uwag do uchwały o planie,
- natomiast uwagi pochodzą od samych skarżących,

Ponad to Pani Błażejewska powołała się na przeprowadzenie rozmów z wieloma osobami, także zajmującymi się planami m.in z pracownikami Urzędu Wojewódzkiego i poinformowała, że wyrażały się one ze zdziwieniem na temat tego, iż imiennie wyszczególniono tego typu obiekty. Tu jako dodatkowe wyjaśnienie dodała, że nie jest to obiekt pod ochroną zabytków

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który przypomniał, że:

- w dniu 20 czerwca br. odbyło się posiedzenie w ramach wszystkich komisji merytorycznych Rady Miejskiej, w którym brali udział skarżący,
- problem był przedyskutowany podczas tego posiedzenia, a konkluzją tego spotkania była decyzja, że Wydział przedstawi mapkę dotyczącą tego, jaka w ogóle istnieje możliwość rozbudowy tej hurtowni,
- z informacji jakie otrzymali Radni, z wyliczeń na mapce wynika, że istnieje możliwość powiększenia powierzchni hurtowni o 8 procent.

Następnie Przewodniczący Rady, zwracając się do Naczelnik WPP Pani B. Majewskiej zwrócił się z zapytaniem, czy można rozumieć, iż w ramach wszystkich zapisów tej uchwały ewentualna rozbudowa powierzchniowa jest znikoma, w granicach 8 procent tego co jest w tej chwili.

Głos zabrała p.o. Naczelnika WPP Bożena Majewska, która stwierdziła, że:

- w ustaleniach planu jest zapis, że powierzchnia zabudowana 40 procent,
- z analizy – tu zaznaczyła, że wynik jest z jakimś błędem ponieważ to jest mapa - pomiar jest ze skali – wynika, że około 8 procent jeszcze można zabudować.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania ze strony Radnych.

W tym miejscu głos zabrała Pani Małgorzata Walczak, która stwierdziła, że:

- trzeba zwrócić uwagę, że 8 procent jest do rozbudowy, ale jest jeszcze teren utwardzony, gdzie wyraźnie w planie jest napisane jaka musi być powierzchnia biologicznie czynna, a teren ten już przekracza powierzchnię biologicznie czynną.

W tym miejscu głos zabrała Pani Błażejewska, która stwierdziła, że:

- ten obiekt był wcześniej wybudowany i nie spełnia żadnych wymogów,

- tu ma zdjęcia. W tym miejscu dokonała rozdania zdjęć Radnym. Tu także dodała, że cyt.”to nie jest moje widzi mi się.”
- część roszczeń sąsiada została już spełniona, dlatego, że cyt.” wyraziliśmy zgodę na ten pierwszy budynek”,
- sąsiad powinien być usatysfakcjonowany, gdyż ten budynek dostał zgodę.

Głos zabrała p.o. Naczelnika WZP B. Majewska, która nawiązując do wypowiedzi Pani M. Walczak, przychyliła się do jej stwierdzenia, że przekroczona jest powierzchnia utwardzona i stwierdziła, iż:

- jeżeli miałoby nastąpić powiększenie powierzchni zabudowy, to już tylko kosztem powierzchni utwardzonej. Tu dodała, że wynika to z tego, że nie jest spełniony wymóg odnośnie powierzchni biologicznie czynnej, czyli terenu pokrytego trawą.

Głos zabrała Pani Błażejewska, która zapytała jaki jest cel umieszczania tego typu zapisu, jeżeli już wiadomo, że nie da się tego poszerzyć.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że:

- następuje powrót do punktu wyjścia, czyli do spotkań w dniu 20 czerwca, kiedy poruszano dokładnie to samo i wszystko było dokładnie tłumaczone

i następnie zapytał, czy Radni mają pytania dotyczące tej uchwały.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który mając na uwadze to, że nie ma możliwości rozbudowy, zapytał w jakim celu dokonywany jest zapis w uchwale.

W odpowiedzi Pani M. Walczak wyjaśniła, że:

- nie jest zapisane tak, że nie można rozbudować,
- wyjaśnione zostało, że 8 procent można. Tu dodała, że jest to niewielka rozbudowa i widocznie te 8 procent było potrzebne inwestorowi, aby zmodernizować,
- te 8 procent może nastąpić kosztem powierzchni utwardzonej, żadnej inne.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która zapytała, czy jeśli nie ma innych, wymienionych hurtowni, to inne nie mogą się rozbudować.

W odpowiedzi Pani M. Walczak wyjaśniła, że nie, ponieważ nie ma hurtowni na tym terenie.

Głos ponownie zabrała Radna Wanda Wójcicka, która zapytała, czy wykreślenie tych hurtowni spowodowałoby, to iż nie mogłyby się te hurtownie rozbudować.

Pani M. Walczak zwracając się do Radnej zapytała, o jakie wykreślenie chodzi.

W odpowiedzi Radna W. Wójcicka wyjaśniła, że chodzi o te nazwy, które są umieszczone.

Pani M. Walczak wyjaśniła, że:

- sama nazwa hurtowni została wprowadzona tylko i wyłącznie – tak jak przed chwilą odczytała – ze względu na to, że na tym terenie są dwa obiekty, które są inne niż całe przeznaczenie terenu,
- jest to budynek wielorodzinny, który znajduje się w zabudowie mieszkaniowej, jednorodzinnej i hurtownia, która znajduje się na tym terenie,
- ze względu na to, że ta hurtownia istnieje – już istniała przed planem – nie można zabronić jej rozbudowy, ponieważ zabraniając – wpisując zakaz jakiejkolwiek rozbudowy, utrudnione zostaje prowadzenie jakiejkolwiek działalności, jak również interes prawny osoby zostaje naruszony.

W tym miejscu głos z sali zabrała Pani Błażejewska, która zapytała, a jak wygląda jej sprawa w takim przypadku.

Pani M. Walczak zwracając się do Pani Błażejewskiej, stwierdziła, iż ma ona nadal zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Pani Błażejewska stwierdziła, że po rozbudowie będzie naruszony nie tylko jej interes.

Pani M. Walczak zaprzeczyła, że będzie rozbudowa.

Pani Błażejewska stwierdziła, że:
- to nie jest jej cyt."widzi mi się",
- jej sąsiad starając się o pozwolenie na ten pierwszy budynek cyt."wszystkich oszukał".

Głos zabrała Pani M. Walczak, która stwierdziła, że to nie jest temat dzisiejszej sesji.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że:
- debata odbywa się nad konkretnym problemem,
- mieszkanka zgłosiła zastrzeżenia i Rada może je uznać lub nie,
- Radni otrzymali projekt uchwały,
- na spotkaniu w dniu 20 czerwca br. żadnych decyzji nie podjęto, odraczając ją do dziś,
- każdy z Radnych miał okazję do zapoznania się i podjęciem decyzji.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania i wobec braku zgłoszeń Przewodniczący Rady zamknął dyskusję oraz zarządził przejście do głosowania nad projektem uchwały w sprawie wniosku Państwa Ewy i Stanisława Błażejewskich zam. Bieniewice ul. Błońska 101, 05-870 Błonie, z dnia 23 maja 2007r. o usunięcie naruszenia prawa w Uchwale Nr IX/63/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 25 kwietnia 2007r. Tu przytoczył tekst projektu uchwały oraz dodał, że brzmienie uzasadnienia Radni otrzymali i jest ono załącznikiem do uchwały.
Za głosowało 0 Radnych, przeciw 2, wstrzymało się 12.
Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada przyjęła uwagi Państwa.

Pani M. Walczak stwierdziła, że w następnej kolejności trzeba uchylić uchwałę planu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który poinformował, że:
- nie podjęto uchwały o oddaleniu,
- w związku z tym należy uchylić poprzednią uchwałę.

Przewodniczący Rady zarządził przejście do głosowania i zapytał kto jest za przyjęciem uchwały uchylającej uchwałę Nr IX/63/07 z dnia 25 kwietnia 2007r. Na zapytanie...*(brak słyszalności),* Przewodniczący Rady wyjaśnił, że jest to konsekwencją powyższego oraz również w następstwie nie ma planu zagospodarowania na ten teren. Następnie na zapytanie ....*(brak słyszalności)* zwracając się do Pani Błażejewskiej Przewodniczący Rady wyjaśnił, że:
- nie będzie planu,
- ktokolwiek będzie chciał cokolwiek na tym terenie zrobić to będzie to cyt."droga przez mękę"

oraz podkreślił, że dziękuje już Pani Błażejewskiej i nie będzie już udzielał jej głosu, ponieważ jej sprawa została przez Radę rozpatrzona.
Przewodniczący Rady ponownie zapytał kto jest za przyjęciem uchwały uchylającej uchwałę Nr IX/63/2007 z dnia 25 kwietnia 2007r.
Za głosowało 5 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 6.
Przewodniczący Rady stwierdził, że zwykłą większością głosów Rada uchyliła uchwałę Nr IX/63/07 – Uchwała o Numerze XI/68/07 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 4.
Przewodniczący Rady stwierdził, że z uwagi na uchylenie uchwały, wniosek Państwa Maji i Sławomira Świątek zamieszkałych – Błonie, ul. Błońska 103 stał się bezzasadny, ponieważ uchwała została w całości uchylona.

Ad 5.
Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos z sali zabrała sołtys wsi Bieniewice Pani Grażyna Kościńska, która zapytała, czy Bieniewice zostały bez planu.
Przewodniczący Rady udzielił twierdzącej odpowiedzi i stwierdził, że:

- w tej chwili – po rozpatrzeniu wniosku o naruszenie – przystępuje się do tworzenia planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie od początku. Tu dodał, że to trochę potrwa.

Przewodniczący Rady podziękował i poprosił o przejście do aktualnego punktu porządku obrad.

Głos zabrała Skarbnik Gminy H. Ziental, która przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2007 wraz z jej uzasadnieniem.

Wobec podniesionych głosów na sali, Przewodniczący Rady stwierdził, że wszyscy będą mieli okazję podyskutować i każdemu kto wyrazi takie życzenie – w punkcie „Interpelacje i zapytania" udzieli głosu oraz zwrócił się z prośbą do zebranych o umożliwienie Radzie zrealizowania porządku obrad.

Następnie Skarbnik Gminy przystąpiła do kontynuacji prezentacji projektu uchwały.

W tym miejscu Przewodniczący Rady ponownie poprosił o ciszę na sali.

Po zakończeniu wypowiedzi przez Skarbnik Gminy, Przewodniczący Rady podziękował i zapytał, czy ktoś z Radnych ma jakieś pytania do proponowanych zmian w budżecie oraz załącznika do Uchwały dotyczącego realizacji zadań inwestycyjnych w 2007 roku, przedłożonego przez Panią Naczelnik WIT.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który zapytał, czy w związku z tym, że zamiast OSP to Gmina – będąc jedynie poręczycielem - spłaciła pożyczkę z Funduszu Ochrony Środowiska, zamierza ona występować do OSP o zwrot tych pieniędzy. Tu dodał, że wiadomą rzeczą jest iż Gmina ma w stosunku do OSP roszczenie regresowe.

W odpowiedzi Skarbnik Gminy wyjaśniła, że takich ustaleń w momencie wykonania poręczenia nie było. Tu dodała, że wszyscy mieli świadomość, że poręczenie być musi i wyraziła wątpliwość co do możliwości spłaty przez OSP.

Radny J. Hernik wyjaśnił, że jego pytanie wynika z tego, że ma on taką świadomość, iż takie roszczenie przysługuje gminie w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego.
I dalej wyjaśnił, że:

- zastanawia się nad kwotą 20 tysięcy. Tu zaznaczył, że nie kwestionuje ich zasadności.
- natomiast ma na uwadze słowa Pani Prezes, zgodnie z którymi jednostka miała ograniczy wydatki tak, aby nie trzeba było dokładać dodatkowych pieniędzy,
- nie obniżono – w stosunku do lat poprzednich – dotacji dla OSP. Tu wspomniał o przeznaczeniu dodatkowej kwoty z okazji obchodów 100-lecia tej jednostki.

Ponad to Radny zapewnił o swoim uznaniu dla pracy strażaków, ale zaznaczył, że takie pytanie powstało z formalnego punktu widzenia.

Głos zabrała Skarbnik Gminy Halina Ziental, która wyjaśniła, że:

- w roku bieżącym będą obchody rocznicowe w OSP Górna Wieś. Tu dodała, że jest to jednostka bardzo zaniedbana i będzie ona wymagała remontów.
- jej zdaniem nie są to wydatki budzące zdziwienie, gdyż dotyczą pokrycia kosztów paliwa i części zamiennych.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że wspomniane kwoty, przeznaczone dla OSP nie należą do bardzo znaczących.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która nawiązując do wypowiedzi Radnego J. Hernika odnośnie deklaracji składanej w ubiegłej kadencji Rady przez Panią Prezes OSP, przypomniała, iż w swojej treści dotyczyło to tego, że będzie podjęta próba spłaty oraz ograniczenia wydatków.
Radna zwróciła uwagę, że:

- Gmina spłaca pożyczkę do końca, nie spodziewając się zwrotu
- nie zauważalny jest ograniczenie w wydatkach.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że należy zauważyć iż w dyskusji nie bierze udziału Pani Prezes i jest to niełądnie mówić o nieobecnych.

Głos zabrała Skarbnik Gminy, która dodała, że Prezes miała przeświadczenie, że będzie to umorzenie 50 tysięcy, a nie kwoty 25 tysięcy.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który nawiązując do pytania postawionego przez Radnego J. Hernika stwierdził, że gmina jest jedynym podmiotem finansującym Ochotniczą Straż Pożarną i jednostka ta nie ma żadnych funduszy zewnętrznych.

W odpowiedzi Radny J. Hernik stwierdził, że jest wyrazicielem głosu wielu Radnych, który jest prośbą „o większą gościnność" ze strony jednostki w Błoniu. Tu wyjaśnił, że zdarza się, iż prace Rady są prowadzone dłużej niż przewidywałyby to pewne osoby w tej jednostce.
Radny ponownie podkreślił, że jego zamiarem nie jest kwestionowanie bardzo dobrej pracy operacyjnej strażaków, natomiast pragnie, aby gmina – jako jedyny dostarczyciel środków finansowych dla OSP- była traktowana zgodnie z jej rolą.

Przewodniczący Rady podziękował i zapytał, czy są jeszcze pytania ze strony Radnych, odnośnie projektu uchwały.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007 rok, zgodnie z tym jak przedstawiła to Skarbnik Gminy.
Za głosowało 13 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XI/69/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 6.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do kolejnego punktu obrad tj. podjęcia uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VI/40/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 14 marca 2007r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych, tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Błoniu.
Przewodniczący Rady poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrała Kierownik OPS Anna Fuglewicz, która stwierdziła, że zgodnie uzyskanymi przez nią informacjami, zostało zakwestionowane opublikowanie uchwały w Dzienniku Urzędowym

Województwa Mazowieckiego.
Przewodniczący Rady przytoczył treść zmian – brzmienie paragrafu 5.
Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania ze strony Radnych odnośnie projektu uchwały.
Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad projektem uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VI/40/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 14 marca 2007r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych, tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Błoniu, w przedstawionym brzmieniu.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XI/70/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 7.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego punktu dotyczącego podjęcia uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VI/43/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 14 marca 2007r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkotykowych na 2007r. i poprosił o wyjaśnienie czego dotyczy poprawka.

W odpowiedzi głos zabrał radca prawny Jacek Nasierowski, który stwierdził, że:
- jest to analogiczna sytuacja, jeżeli chodzi o publikację,
- oddział publikacyjny w Radomiu zwrócił uwagę, że nie jest to w randze prawa miejscowego i z tego powodu nie podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Przewodniczący Rady stwierdził, że projekt uchwały został dostarczony Radnym i zapytał, czy są jakieś pytania. Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania nad projektem uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VI/43/07 Rady Miejskiej w Błoniu z dnia 14 marca 2007r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkotykowych na 2007r.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XI/71/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 8.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu dotyczącego wyrażenia zgody na utworzenie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Błoniu i wobec nieobecności Sekretarza Gminy poprosił o przybliżenie sprawy przez Burmistrza.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który stwierdził, że:
- po raz kolejny jest prezentowany projekt uchwały,
- powołanie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Błoniu budziło szereg emocji i wątpliwości. Tu wspomniał, że ten punkt należał do jego programu wyborczego, który stara się konsekwentnie realizować.

Następnie Burmistrz przypomniał, że:
- przepisy dotyczące tejże Rady, czyli sama ustawa o samorządzie gminnym nie precyzuje tych kwestii,
- mowa jest jedynie o tym, że Młodzieżową Radę Miejską powołuje Rada oraz nadaje jej statut.

oraz poinformował, że:
- wszystkie dokumenty dotyczące powołania jak i funkcjonowania Młodzieżowej Rady

Miejskiej zostały utworzone samodzielnie, ale w większości wzorowano się na dokumentach i konsultacjach w miastach, gdzie Rady tego typu są nie tylko powołane, ale dobrze funkcjonują.
- autorem tych wszystkich dokumentów – w imieniu Burmistrza – był Sekretarz. Tu także poinformował, że z uwagi na wyjazd służbowy nie jest on obecny nadzisiejszej sesji.
- pierwszy projekt statutu oraz dokumentów Młodzieżowej Rady został przekazany Radzie Miejskiej w końcu stycznia i wzbudził szereg wątpliwości. Tu przychylił się do tego twierdząc, że również dzisiaj budzą się te wątpliwości, z uwagi na brak jednoznacznych przepisów regulujących te kwestie.
- sama uchwała była już prezentowana na jednej z wcześniejszych sesji, ale z uwagi na szereg wątpliwości, sprawa została przesunięta na kolejne posiedzenie,
- w międzyczasie, zgodnie z zaleceniem Rady – zwłaszcza Komisji Oświaty – miały miejsce wielokrotne spotkania, w wyniku których naniesiono szereg uwag. Tu wspomniał o przeprowadzeniu konsultacji we wszystkich w szkołach, a także odbyciu spotkania z przedstawicielami młodzieży w sali konferencyjnej urzędu, w którym wzięła udział liczna rzesza młodych ludzi.

Podkreślając, że wszystkie uwagi z prac Rady i Komisji zostały naniesione, Burmistrz podziękował członkom Komisji Oświaty, a w szczególności Przewodniczącej Komisji Jagodzie Sowińskiej – która jak dodał – włożyła mnóstwo swojej pracy w ten projekt i jest autorką części zapisów.
Burmistrz skierował także słowa podziękowań do szkół i młodzieży
Burmistrz poprosił o przyjęcie uchwały w przedstawionym brzmieniu.

Przewodniczący Rady podziękował i poinformował, że Komisja Oświaty, Kultury i Sportu na odbytym w dniu 15 czerwca br. posiedzeniu, pozytywnie zaopiniowała Statut Młodzieżowej Rady Miasta, uwzględniający wszystkie wnioski zgłoszone podczas spotkań z młodzieżą.
Przewodniczący Rady zapytał, czy w tej chwili Radni mają jeszcze jakieś pytania.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która zapytała, czy przy powołaniu, a następnie funkcjonowaniu Młodzieżowej Rady Miejskiej przewidziane są nakłady finansowe. Tu Radna poprosiła przybliżenie tej wartości w przypadku takich założeń.

W odpowiedzi Burmistrz poinformował, że:
- dokumenty nie przewidują, aby Młodzieżowa Rada Miejska pobierała jakiekolwiek wynagrodzenia czy też diety.

Radna Irena Waśniewska wyjaśniła, że jej pytanie dotyczy obsługi Młodzieżowej Rady Miasta.

W odpowiedzi Burmistrz wyjaśnił, że:
- generalnie obsługą administracyjną będzie zajmowałosię tym Biuro Rady Miejskiej,
- istnieje na ten temat zapis w paragrafie 4.

I kontynuując stwierdził, że:
- działalność Rady może pociągać za sobą jakieś koszty
- obsługę administracyjną będzie prowadziło Biuro Rady w ramach swoich dodatkowych obowiązków,
- natomiast jeżeli w trakcie pojawią się wydatki, decyzje będą podejmowane na bieżąco. Tu podkreślił, że obecnie nie może odpowiedzieć na pytanie jakie koszty może przynieść funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Miejskiej. Tu także zaznaczył, że nie przewiduje, aby były to duże koszty czy też koszty stałe typu dieta.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która nawiązując do fragmentu wypowiedzi Burmistrza, w której stwierdził on, że obsługą administracyjną Młodzieżowej Rady Miejskiej będzie zajmowało się

Biuro Rady w ramach dodatkowych obowiązków, zapytała, czy w związku z tym będzie to za pewną dodatkową odpłatnością.

W odpowiedzi Burmistrz poinformował, że nie przewiduje takiej odpłatności.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Radni mają pytania.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Błoniu i przytoczył treść uchwały.
Za głosowało 12 Radnych, przeciw 1, wstrzymało się 1.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XI/72/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który zwracając się do Przewodniczącego Rady i Radnych skierował słowa podziękowań za wkład pracy w realizację tego projektu. Burmistrz podkreślił rolę Komisji Oświaty wraz z jej Przewodniczącą Jagodą Sowińską.
Następnie Burmistrz podziękował za przychylność i zrozumienie Rady przy podejmowaniu uchwały dotyczącej zmian w budżecie na rok 2007. Tu wspomniał, że miało miejsce spotkanie robocze z Radą, na którym wyjaśnione zostały wszelkie szczegóły oraz wątpliwości. Tu także wyraził nadzieję, że w przyszłości będzie możliwość zorganizowania tego typu spotkań.

Ad 9.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie zmiany dodatkowego przedstawiciela Gminy Błonie w składzie Zgromadzenia Związku Komunalnego „Brwinów" i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał radca prawny, który poinformował, że:
- w związku z upływem kadencji poprzedniej Rady, upłynęła również kadencja wyznaczonego przedstawiciela do Związku Komunalnego „Brwinów" Pana Andrzeja Kierzkowskiego,
- w zaproponowanym tekście przedmiotowej uchwały zapisano wyznaczenie na obecną kadencję stałego przedstawiciela w osobie Dyrektora Zakładu Usług Komunalnych Pana Zygmunta Ropiaka,
- uchwała jest oparta na art. 70 ustęp 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Przewodniczący Rady podziękował i zapytał kto z Radnych ma pytania.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który zapytał jaka jest przyczyna, że następuje zmiana przedstawiciela w tym Związku.

Przewodniczący Rady poprosił o wypowiedź Burmistrza w tej sprawie.
W tym miejscu głos zabrał radca prawny Jacek Nasierowski, który zaproponował, że spróbuje odpowiedzieć na to pytanie. Radca prawny poinformował, iż zmiana wynika z przyczyn formalnych.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że jest zrozumiałym, iż w wyniku upływu kadencji należy wyznaczyć nowego przedstawiciela, ale ponieważ następuje zmiana i jest to rekomendacja Burmistrza, to z tego powodu Rada kieruje prośbę o wyjaśnienie.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który poinformował, że:
- poświecił pewien czas na zapoznanie się z zadaniami Związku „Brwinów" nakierowanymi na przyszłość,

- Związek ten zajmuje się głownie sprawami odpadów, czyli śmieci,
- jest to udziałowiec Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Pruszkowie. Tu wspomniał, że jest to dość istotne, gdyż dzięki tym kontaktom gmina może dostarczać w dalszym ciągu śmieci do Pruszkowa.
- aktualnie Związek Komunalny „Brwinów"zastanawia się nad kwestią budowy zakładu, który zajmował by się utylizacją śmieci,

oraz stwierdził, że:

- w jego ocenie praca Pana Andrzeja Kierzkowskiego w tym Związku była bardzo dobra, ale kadencja już upłynęła,
- mając na uwadze zadania, które czekają Związek, czyli podjęcie bardzo ważnej wspomnianej decyzji o budowie zakładu utylizacji śmieci na terenie Brwinowa, uznał, iż będzie lepiej, aby tym zajmował się Dyrektor Ropiak
- sprawa została uzgodniona zarówno z Panem Kierzkowskim – tu dodał, że zostały skierowane podziękowania dla Pana Andrzeja Kierzkowskiego – jak i z Panem Ropiakiem.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który zwrócił uwagę, że:

- jeżeli Pan Kierzkowski sprawdza się w zakresie swoich zadań, a poza tym merytorycznie również pełni te obowiązki w Zakładzie Usług Komunalnych to rodzi się pytanie dlaczego zostaje zmieniony.

W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że:

- już odpowiedział na to pytanie,
- Pan Kierzkowski nie zostaje zmieniony, ale upłynęła jego kadencja i z przedstawionych argumentów wynika, iż lepiej będzie, że funkcję tę będzie pełnił Pan Ropiak.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która poinformowała, że:

- podczas posiedzenia Komisji zadała Burmistrzowi pytanie dlaczego następuje ta zmiana i otrzymała dyplomatyczną odpowiedź taką jaka padła dzisiaj. Tu dodała, że dla niej nie stanowi to argumentacji.

oraz zgłosiła formalny wniosek o pozostawienie Pana Andrzeja Kierzkowskiego jako delegata do Związku Komunalnego „Brwinów".
Następnie Radna umotywowała to następująco:

- Dyrektor Ropiak ma bardzo dużo pacy na terenie miasta,
- z jej codziennych obserwacji wynika, że jest wiele mankamentów i niedociągnięć zasobów gospodarki komunalnej przez lat 50. Tu przypomniała, że obecnie ZUK jest właścicielem tych budynków.
- należałoby opracować plan długoletni, w jaki sposób wspomniane osiedle doprowadzić do normalności,
- z uwagi na powyższe, nałożenie na dyrektora dodatkowych obowiązków mogłoby jedynie przeszkodzić mu w pracy.

Głos zabrał Radny J. Hernik, który stwierdził, że popiera zgłoszony przez przedmówczynię wniosek i dodał, że:

- skutkowałoby to niestety wydłużeniem przepływu informacji ze Zgromadzenia Związku, w którym miałby uczestniczyć Dyrektor Ropiak do jego zastępcy, czyli Pana Kierzkowskiego, będącego faktycznie odpowiedzialnym za prowadzenie tych spraw. Tu określił to jako bezsensowne rozwiązanie.

Przewodniczący Rady skierował pytanie do radcy prawnego, czy jest to związane z delegowaniem przez Radę i czy wymaga zgody zainteresowanego. Tu wyraził przypuszczenie, iż nie jest to wymagane z uwagi, iż jest to pracownik Gminy.

W odpowiedzi radca prawny Jacek Nasierowski wyjaśnił, że:

- wspomniany art. 70 ustęp 3 lakonicznie stwierdza, że Rada wyznacza stałego przedstawiciela w związkach komunalnych, nieprecyzując przy tym, czy jest to na wniosek takiego czy innego organu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jego propozycja jest następująca:

- ponieważ projekt został zgłoszony przez Pana Burmistrza, zostanie przegłosowany,
- jeżeli nie uzyska on poparcia, przegłosowana zostanie kolejna kandydatura tj. wniosek Radnej. Tu zapytał, czy wyraża ona zgodę na takie rozwiązanie, czy też najpierw powinien zostać przegłosowany wniosek formalny.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który zasugerował, że jest to poprawka do projektu uchwały i w związku z tym, zgodnie ze Statutem najpierw przegłosowana powinna zostać poprawka, a potem sama uchwała.
Radny poprosił o zajęcie stanowiska przez Burmistrza z uwagi na to, że jest wiadomym, iż jest to przedstawiciel wyznaczony do Zgromadzenia Związku, ale trzeba mieć na względzie to jak będzie układała się współpraca.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że:

- przedstawił uzasadnienie swojej propozycji do projektu uchwały,
- sprawa została uzgodniona zarówno z Panem Andrzejem Kierzkowskim jak i Panem Zygmuntem Ropiakiem. Tu dodał, że przeprowadzone zostały również uzgodnienia pomiędzy dwoma wspomnianymi osobami.
- Dyrektor Ropiak posiada na bieżąco wszystkie informacje na temat funkcjonowania Związku, podobnie jak Dyrektor Kierzkowski,
- w jego przekonaniu byłoby zasadnym – tu zaznaczył, że jest to jego prośba – iż ze względu na ważne zadanie inwestycyjne jakie czeka Związek wziąć pod uwagę kandydaturę Dyrektora Ropiaka, który posiada większe doświadczenie.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która zajęła stanowisko, że cyt.”wiedza nigdy nie wygra z praktyką” i stwierdziła, że:

- Pan Kierzkowski jest już przez cztery lata przedstawicielem w Związku. Tu wyraziła przekonanie, że zna on wszystkie sprawy dogłębnie.

oraz powołała się na wypowiedź Burmistrza, w której stwierdził on, że Pan Dyrektor Ropiak dopiero będzie się tego uczył. Tu Radna podkreśliła, że na to brak jest czasu.

W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że przed chwilą powiedział, że Pan Dyrektor Ropiak zna te wszystkie sprawy na bieżąco i absolutnie nie będzie się tego uczył.

Radna Irena Waśniewska stwierdziła, że pragnie wyjaśnić, iż doszło do nieporozumienia, gdyż przytoczona przez nią wypowiedź Burmistrza padła podczas posiedzenia Komisji.
Radna ponownie powtórzyła wypowiedź Burmistrza stwierdzającą wówczas, że Pan Dyrektor Ropiak będzie się dopiero uczył i zwróciła uwagę, że dziś padło stwierdzenie iż Dyrektor zna sprawy.
Radna wyraziła opinię, że nie zna prawdziwego stanowiska.

Burmistrz stwierdził, że doszło do nieporozumienia.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który stwierdził, że mając na uwadze to, że wybór dodatkowego przedstawiciela do Zgromadzenia Związku należy do suwerennej decyzji Rady, chce usłyszeć – jeżeli wniosek Radnej I. Waśniewskiej zostanie poparty – jak to zostanie odebrane ze strony Burmistrza.

Głos zabrał Burmistrz, który zwracając się do Radnego stwierdził, że:

- od początku kadencji uczestniczył już w kilku spotkaniach Zgromadzenia Związku Komunalnego „Brwinów" po to, aby zorientować się w jego pracy oraz w jego zadaniach na przyszłość,
- z związku z tym, że głos Gminy Błonie będzie w tym związku niezwykle istotny odnośnie planowanych przez Związek inwestycji, jak również niezbędne będzie pewne zaangażowanie finansowe zgłasza taki wniosek. Tu dodał, że będąc również odpowiedzialnym ze strony Gminy za te kwestie.

oraz podkreślił, że:

- ocenia bardzo dobrze pracę Pana Kierzkowskiego,
- w stosunku do Pana Kierzkowskiego nie były podejmowane żadne decyzje.

Przewodniczący Rady wyraził opinię, że Burmistrz nie do końca odpowiada na pytanie zadane przez Radnego i stwierdził, że:

- Rada ma świadomość, że przedstawicielem jest Burmistrz,
- Rada wyznacza dodatkowego przedstawiciela. Tu dodał, że do przedstawicieli Gminy nie będzie należało podejmowanie strategicznych decyzji, gdyż będą oni musieli dysponować środkami, które z kolei w ramach budżetu może przyznać Rada.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która stwierdziła, że jej stanowisko jest w tej chwili pomocne, aby Dyrektor Ropiak nie dostał dodatkowych obowiązków, mając na uwadze ciążące na nim obecnie zadania.
Radna zwróciła się z prośbą o przegłosowanie jej wniosku.

Przewodniczący Rady zaakceptował prośbę Radnej i zarządził przejście do głosowania.
Przewodniczący Rady zapytał, kto z Radnych jest za przyjęciem wniosku Radnej Ireny Waśniewskiej, aby przedstawicielem w Zgromadzeniu Związku Komunalnym „Brwinów" pozostawał dotychczasowy przedstawiciel Pan Andrzej Kierzkowski.
Za głosowało 9 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 3.
Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek został przyjęty.
Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad uchwałą w sprawie wyznaczenia dodatkowego przedstawiciela Gminy Błonie do składu Zgromadzenia Związku Komunalnego „Brwinów". Tu przytoczył treść projektu uchwały wraz z brzmieniem paragrafu 1 cyt. Wyznaczyć Pana Andrzeja Kierzkowskiego – jako dodatkowego przedstawiciela Gminy Błonie do składu Zgromadzenia Związku Komunalnego „Brwinów".
Za głosowało 9 Radnych, przeciw 1, wstrzymało się 1.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XI/73/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Głos zabrał Radny Jacek Jeliński, który stwierdził, że chciałby usłyszeć zdanie Pana Kierzkowskiego, czy wyraża on zgodę na taką decyzję Rady, Tu dodał, że w tej chwili nie ma Pana Kierzkowskiego, a chciałby takie potwierdzenie usłyszeć.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która stwierdziła, że pragnie przypomnieć iż na spotkaniu roboczym pytała Pana Burmistrza, czy powodem zmiany była rezygnacja Pana Kierzkowskiego.
Radna poinformowała, że uzyskała odpowiedź Burmistrza, że Pan Kierzkowski nie wyraził takiej woli. Tu dodała, że jeżeli ktoś nie składa rezygnacji to oznacza to, iż jego zamiarem jest chęć kontynuacji.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że pragnie przypomnieć, że kadencja wygasła i nie ma tam mowy o rezygnacji.

W odpowiedzi Radna J. Sowińska stwierdziła, że rozumie tę kwestię, ale pragnie zwrócić uwagę, iż jeżeli ktoś „sprawdza się" na danym stanowisku to w dobrym tonie byłoby zapytanie danej osoby, czy chciałaby kontynuować pracę przez następną kadencję.
Tu także dodała, że nie rozumie rozwiązania typu cyt." w nagrodę Panu dziękujemy".
W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że:

- w protokole znajdą się argumenty wcześniej przedstawione przez niego. Tu dodatkowo zapewnił, że zna zasady eleganckiego zachowania.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który wskazał na potrzebę szanowania stanowionego prawa. Tu zwrócił uwagę, że przed chwilą Rada Miejska podjęła uchwałę i prowadzona przed chwilą dyskusja wydaje się zbyteczna w tej chwili.

Ad 10.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do kolejnego punktu porządku obrad dotyczącego nadania nazwy ulicy drodze wewnętrznej i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Naczelnik WRGN Alfred Sobczak, który odczytał treść projektu uchwały wraz z jej uzasadnieniem:

- w dniu 8 czerwca 2007r. do Urzędu Miasta i Gminy Błonie wpłynął wniosek współwłaścicieli położonych w mieście Błoniu działek gruntowych 33/8, 33/2 i 32/12, które stanowią drogę wewnętrzną,
- wspomniani współwłaściciele działek zaproponowali dla tej drogi nazwę ulica Jasna,
- podjęcie uchwały przez Radę Gminy jest w pełni uzasadnione, ponieważ zaproponowana nazwa ulicy nie występuje w katalogu ulic zarówno miasta jaki i gminy Błonie,
- jest zgoda, a wręcz życzenie na nadanie wspomnianej nazwy.

Przewodniczący Rady wyraził przypuszczenie, że uchwała nie budzi kontrowersji, ale zwrócił się z pytaniem czy Radni chcą zabrać głos.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Wobec braku pytań, Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy drodze wewnętrznej w przedstawionym przez Naczelnika WRGN brzmieniu.
Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej numer XI/74/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 11.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do kolejnego punktu porządku obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że:

- w związku z powstaniem na terenie gminy w szybkim trybie sklepu wielkopowierzchniowego oraz otrzymaną informacją, że pod koniec poprzedniej kadencji została wydana kolejna zgoda na budowanie podobnego obiektu przy skrzyżowaniu ul. Powstańców z ul. Warszawską – na terenie prywatnym, na spotkaniu w ramach wszystkich komisji padła propozycja, aby przyjąć jakieś stanowisko Rady Miejskiej dotyczące tego typu działań,
- przygotowany projekt takiego stanowiska – we współpracy z radcą prawnym Jackiem Nasierowskim - został przedstawiony Radnym.
  Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania, uwagi, czy też uzupełnienia co do treści tego projektu oraz poprosił o formułowanie ich w taki sposób, aby były możliwe do wprowadzenia do dokumentu.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który stwierdził, że:

- na wspomnianym spotkaniu padło pytanie, czy Burmistrz ubiegłej kadencji Pan Stępień podjął decyzję w sposób prawidłowy, czy też nie,
- Radni mieli uzyskać w tej sprawie stanowisko radcy prawnego. Tu Radny powtórzył pytanie, czy Burmistrz Stępień wydał decyzję o wydaniu warunków zabudowy w zgodności z obowiązującym studium, przyjętym wcześniej.

Głos zabrał radca prawny Jacek Nasierowski, który wyjaśnił, że:
- zrozumiał swoje zadanie w ten sposób, że ma przygotować stanowisko Rady.

Przewodniczący Rady potwierdził, a następnie stwierdził, że:
- przy wydawaniu tego typu opinii – jako jedyny mecenas w Urzędzie – brał udział i w związku z tym może on odpowiedzieć na to pytanie.

Radca prawny J. Nasierowski wyjaśnił, że:
- nie brał udziału, nie ma jego podpisu na tej decyzji,
- decyzje te są przygotowywane – ze względu na ich charakter – przez uprawnionych specjalistów w tej dziedzinie. Tu dodał, że na tej decyzji są pieczęcie uprawnionej – obecnej na dzisiejszej sesji – Pani Walczak, która opiniuje i przygotowuje.

Głos zabrała Pani Małgorzata Walczak, która stwierdziła, że:
- merytorycznie decyzja o warunkach zabudowy nie ma w ogóle przełożenia na studium,
- ustawa nie przewiduje sprawdzania decyzji o warunkach zabudowy z ustaleniami studium,
- może być zapisane – i tak jak jest zapisane – iż sklepy wielkopowierzchniowe 300 metrów,
- ustalenia studium są wiążące dla planów miejscowych, natomiast nie dla decyzji,
- decyzja ma pięć punktów, które muszą być spełnione. Tu dodała, że nie ma żadnych innych rozporządzeń do tego tematu.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania ze strony Radnych.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że w uzupełnieniu pragnie dodać, że – tu zaznaczył, że mówił już o tym na spotkaniu roboczym i opublikował to także w Informatorze i jego obecna wypowiedź będzie skierowana do tych osób, które być może nie zapoznały się z tymi wyjaśnieniami -
- dokumenty zostały sprawdzone,
- decyzja dotycząca Tesco została podjęta na wniosek złożony w maju 2006r., wydanie warunków zabudowy – wrzesień 2006r.,
- w sprawie drugiego obiektu handlowego, zlokalizowanego na rogu ulic Powstańców i Warszawskiej, wnioski były złożone wcześniej - w 2005r. i również decyzja o warunkach zabudowy została wydana w tym samym roku.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która stwierdziła, że pragnie wyjaśnić, iż:
- Radni poprzedniej kadencji nie przyczynili się do tego,
- było również zaskoczeniem, kiedy okazało się, że Burmistrz wydał taką decyzję,

oraz wyraziła przypuszczenie, że nie wszyscy Radni zostali dobrze poinformowani, ponieważ podczas uchwalania studium, było przyjęte co do 300 metrów powierzchni na terenie miasta i gminy Błonie, a wówczas Radni wówczas byli pewni, że inne decyzje nie będą podejmowane.

Głos ponownie zabrała Radna Wanda Wójcicka, która stwierdziła, że:
- Rada nie ma nic do tej sprawy,
- jeżeli radca prawny nie składał podpisu, to tym bardziej nie należało to do Rady,
- Burmistrz wraz ze swoimi pracownikami wydał decyzję.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że w tej chwili mowa jest o zasadach dobrej współpracy i należy zwrócić uwagę, że:

- był to przełom kadencji i nikt w tego typu decyzjach nie jest w stanie blokować, jeżeli chodzi o Radę, czy też czynniki społeczne,
- dobrym zwyczajem byłoby poinformowanie Rady, że tego typu decyzje zostały wydane. Tu dodał, że to już osądzili sami mieszkańcy podczas wyborów.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który stwierdził, że ma odmienne zdanie i zaargumentował to tym, że:

- kwestia dotyczy planu zagospodarowania przestrzennego i działki po Inżbudzie,
- firma projektowa w tej chwili twierdzi, że studium jest zupełnie niezależne. W tym miejscu Radny zadał pytanie po co było opracowywane studium, jeżeli w tej chwili jego ustalenia nie są wiążące.

Następnie Radny stwierdził, że jeżeli nie ma planu zagospodarowania przestrzennego, to nie może być wydana decyzja o warunkach zabudowy. Tu dodał, że ówcześnie właściciele występujący o warunki zabudowy na terenie Inżbudu nie uzyskali jej z powodu obowiązującego w studium zapisu odnośnie 300 metrów powierzchni handlowej.

Przewodniczący Rady poprosił o wyjaśnienie.

Głos zabrał Burmistrz, który zwracając się do Radnego G. Banaszkiewicza stwierdził, że rozumie jego niepokój i wyjaśnił, że:

- było to zgodne z prawem,
- jako doświadczony Radny powinien on wiedzieć, że studium jest obowiązkowe do opracowania. Tu dodał, że jest odpowiednia ustawa to precyzująca.
- najpierw musi być studium, potem plan zagospodarowania przestrzennego. I ponownie zwracając się do Pana Grzegorza Banszkiewicza stwierdził on, że jako Radny ubiegłej kadencji brał on również udział przy podejmowaniu wszystkich decyzji odnośnie studium. Tu także dodał, że to Rada uchwala studium.

W odpowiedzi Radny G. Banaszkiewicz stwierdził, że:

- nie będzie wchodził w dyskusję z Burmistrzem na ten temat,
- jest zaskoczony tą sytuacją, że Burmistrz poprzedniej kadencji nie zadbał o mieszkańców miasta i gminy,

oraz zarzucił, że były Burmistrz zadbał o interes firm przychodzących z zewnątrz poprzez wydanie decyzji o warunkach zabudowy marketu.

Głos zabrał Radny J. Hernik, który zwracając się do Radnego G. Banaszkiewicza stwierdził, że:

- w kwestii Inżbudu miałby on rację, gdyby wspomniał o tym, że zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, aby móc nie wydać decyzji w momencie kiedy obowiązuje wyłącznie studium, należy zawiesić postępowanie i w ciągu roku uchwalić plan zagospodarowania. Tu dodał, że Inżbud się nie odwołał.
- jeżeli w ciągu roku nie uchwali się planu, który będzie zgodny ze studium – i będzie wspomniane te 300 metrów – to w tym momencie Burmistrz ma obowiązek wydać decyzję o warunkach zabudowy, która uwzględnia żądanie zawarte we wniosku.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwracając się do przedmówców stwierdził, że poruszają oni głównie aspekty prawne, natomiast dyskusja wśród pozostałych osób skupia się na aspekcie moralnym.

Następnie Przewodniczący Rady stwierdził, że:

- był to problem, z którym Radni borykali się począwszy od pierwszej sesji poprzedniej

kadencji . Tu wspomniał Stowarzyszenie kupców i właścicieli sklepów.
- Burmistrz cyt.”nie był łaskaw” poinformować, że wydaje taką decyzję. Tu dodał, że Burmistrz nie miał on takiego obowiązku, natomiast jest to kwestia dżentelmeńskiego sposobu traktowania Radnych.
- Radni poprzedniej kadencji mogą mieć prawo uzasadnionych pretensji w stosunku do Burmistrza Stępnia.

Głos zabrał Radny J. Hernik, który stwierdził, że:
- udzielił on odpowiedzi na argumenty Radnego Banaszkiewicza, który między wierszami stara się przepleść, że nie do końca wszystko zostało zrobione zgodnie z prawem.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwracając się do Radnego J. Hernika stwierdził, że to już zostało wyjaśnione, Radny nie musi tego powtarzać.

Radny J. Hernik stwierdził, że pragnie nawiązać do wspomnianej dżentelmeńskiej umowy, która była tak naprawdę zawarta pomiędzy Radą, Panem Burmistrzem, ale również przedstawicielami kupców bądź handlowców. Radny stwierdził, że chciałby przypomnieć jakie miały być realizowane przez tych kupców i handlowców usprawnienia dla Błoniaków i dodał, że nic nie zostało zrealizowane.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że to nie jest tematem dzisiejszej sesji.

Radny J. Hernik zwrócił się do Przewodniczącego Rady z prośbą o umożliwienie mu dokończenia wypowiedzi i w nawiązaniu do fragmentu wypowiedzi Radnej W. Wójcickiej, w której mówiła o tym, że nic nie było zapisane, stwierdził, że nie przypomina sobie, aby jakakolwiek umowa była zapisana między Radą, a Burmistrzem.
Radny J. Hernik zwrócił uwagę, że jeżeli wymagamy od jednej strony odpowiedniego zachowania, to również należy zachowywać się odpowiednio.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Radnego J. Hernika z uwagą, że:
- nie jest to kwestią, czy zostaną spisane cyt. pacta conventa i czy są one przestrzegane,
- natomiast sprawa zależy od dżentelmeństwa. Tu podkreślił, że dyskusja na ten temat zostaje zakończona.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która zaproponowała, aby tę dyskusję przenieść na posiedzenie komisji – rozmowy wewnętrzne.
Radna stwierdziła, że doszło do nieetycznego zachowania i stwierdziła, że Radny J. Hernik reprezentuje stanowisko – tu podkreśliła, że jest to jej osobiste zdanie - typu cyt. „uderz w stół, a nożyce się odezwą”.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwracając się do Radnych zapytał, czy przyjmują oni zaproponowane wstępnie w dniu 20 czerwca br. stanowisko.
Przewodniczący Rady zapytał, czy do wspomnianego stanowiska są jakieś uwagi i czy w ogóle jest wola przyjęcia przez Radę jakiegokolwiek stanowiska.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która zwróciła się z pytaniem do radcy prawnego z propozycją aby tekst cyt.”Rada Miejska, oceniając dotychczasową, z okresu poprzedniej kadencji, praktykę ustalania warunków zabudowy, szczególnie w odniesieniu do obiektów gospodarczych – handlowych” zmienić na cyt.”Rada Miejska, oceniając dotychczasową, z okresu poprzedniej kadencji, praktykę ustalania warunków zabudowy” przez dodanie po tych słowach cyt. „przez Burmistrza”. Tu dodała, że Rada nie jest organem do tego uprawnionym.

W odpowiedzi radca prawny J. Nasierowski stwierdził, że ta kwestia nie ulega wątpliwości.

Radna W. Wójcicka wyraziła opinię, że jednak z przedstawionego tekstu to nie wynika jasno.

Przewodniczący Rady zwracając się do radcy prawnego stwierdził, że:
- Radni poprzedniej kadencji nie byli o niczym informowani. Tu dodał, że nie wynikało to z obowiązku.
- mają oni prawo niejako do „odcięcia się" od tego cosię wydarzyło,
- chcą także dać wyraz temu – szczególnie w stosunku do mieszkańców- że decyzja, aczkolwiek wydana zgodnie z prawem budzi ich niepokój.

Głos zabrał radca prawny, który zwracając się do Przewodniczącego Rady zwrócił się z propozycją, aby uporządkować pewne kwestie po kolei:
- ustalanie praktyki warunków zabudowy, w świetle obowiązujących przepisów jest jednoznaczne, że nie należy do Rady tylko do Burmistrza.

Głos zabrała Radna W. Wójcicka, która zauważyła, że nie jest trudno wyjaśnić Radnym pewne kwestie, natomiast nie jest to już tak proste w przypadku zwykłego obywatela.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która stwierdziła, że pragnie wyjaśnić, iż:
- chodzi tutaj o zwykłą przyzwoitość,
- jeżeli gmina jest „przejrzysta" to nikt nie ma nic do ukrycia, a Burmistrz działający uczciwie informuje wszystkich mieszkańców o podejmowanych przez siebie decyzjach. Tu dodała, że jest to tyle i aż tyle.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która stwierdziła, iż pragnie zauważyć, że przedmiotowe stanowisko nie będzie miało większego znaczenia i przychyliła się do opinii Radnej Ireny Waśniewskiej, że ostatecznie można mówić tutaj tylko o wymiarze moralnym.
Radna podkreśliła, że nie ma to w efekcie żadnego znaczenia prawnego, gdyż jak usłyszano podczas dyskusji studium nie jest wiążące.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przedstawił wniosek, czy Radni są za podejmowaniem stanowiska w sprawie wydawania warunków zabudowy na sklepy wielkopowierzchniowe.
Za głosowała 1 Radny, przeciw 4, wstrzymało się 6.
Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada odstępuje od ustalania stanowiska.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który nawiązując do swojej wypowiedzi na spotkaniu roboczym poinformował, że:
- w grudniu wydał polecenie, aby wszystkie sprawy istotne dla Gminy były konsultowane z Burmistrzem. Tu podkreśli, że również dotyczy to spraw związanych z planowaniem przestrzennym.
- wszystkie sprawy ważne dla Gminy będą konsultowane z Radą, niezależnie czy jest to wymagane przepisami prawa, czy też nie.

Przewodniczący Rady podziękował.

Ad 12.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu obrad i poinformował, że:
- Stowarzyszenie „Przyłącz się do nas", będące ogólnopolskim stowarzyszeniem, działającym również na terenie Gminy Błonie zwróciło się do Rady Miejskiej z prośbą o dofinansowanie

w związku z otrzymaniem z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych 20-sto osobowego busa,
- z uwagi na obowiązujące przepisy, aby Stowarzyszenie mogło otrzymać taki bus, powinno dysponować własnym wkładem w wysokości 15 procent wartości tego pojazdu,
- Stowarzyszenie zwróciło się do swego organu założycielskiego i Starostwo Powiatowe udzieliło im znaczącego wsparcia finansowego.

Przewodniczący Rady poinformował, że propozycją Prezydium jest, aby przyjąć stanowisko iż pieniądze z ubiegłego roku i części tego roku tj. do maja, pochodzące z tzw. diet, które nie zostały wykorzystane na skutek nieobecności Radnych na Sesjach bądź Komisjach w kwocie 5 tysięcy złotych zostały przekazane Stowarzyszeniu „Przyłącz się do nas".
Przewodniczący Rady stwierdził, że jeżeli nie usłyszy głosów przeciwnych, to rozumie iż Rada przyjmuje takie stanowisko.
Głosów sprzeciwu nie odnotowano.

Ad 13.
Przewodniczący Rady poinformował o przejściu do ostatniego punktu porządku obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że do Burmistrza i Rady wpłynął apel – dokument znajduje się w Biurze Rady - o podjęcie wysiłków w celu doprowadzenia do powstania drogi utwardzonej po północnej stronie torów linii kolejowej Warszawa – Poznań, na odcinku od przejazdu kolejowego strzeżonego w Witanowie, w ciągu ulic Bieniewicka i Błońska do Bramek fragment utwardzony wraz ze skrzyżowaniem z ulicą Purzyckiego.
Przewodniczący Rady poinformował, że załączone zostało kilkustronicowe uzasadnienie oraz lista z podpisami 29 mieszkańców.
Następnie Przewodniczący Rady stwierdził, że traktuje powyższy apel jako wniosek do budżetu Gminy na rok 2008. Tu przypomniał, że wnioski do przyszłorocznego budżetu można składać do dnia 30 września.

Głos zabrał Radny J. Hernik, który skierował pytanie do Dyrektora ZUK Edwarda Ropiaka odnośnie tego czy w tym roku planowane jest płoszenie szpaków. Tu Radny wyraził obawę, czy miasto będzie musiało się borykać z tym problemem do jesieni tj. do odlotu ptaków.

W odpowiedzi Dyrektor ZUK poinformował, że:
- dziś został sprawdzony sprzęt,
- będą uruchomione trzy zespoły do płoszenia ptaków.

Głos ponownie zabrał Radny J. Hernik, który zwrócił uwagę, że poruszony przez niego problem pojawia się w mieście od kilku kolejnych lat i zapytał, czy istnieje szansa, aby w przyszłym roku – korzystając z dotychczasowych doświadczeń tj. kiedy płoszenie ptaków rozpoczyna się w okresie około 3 tygodni po ich przylocie, a więc wtedy kiedy już zdążą się one dobrze „zadomowić" w koronach drzew – wspomniane przez Dyrektora przygotowania zostały przeprowadzone na początku czerwca.

W odpowiedzi Dyrektor ZUK, zwracając się do Radnego zarzucił, że nie sprecyzował on dokładnie tematu i stwierdził, że:
- szpaki dawno już przyleciały,
- płoszenie szpaków przeprowadza się wtedy, gdy zbierają się one na noclegowanie,
- natomiast nie przeprowadza się płoszenia szpaków wtedy, kiedy one żerują.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwrócił się z prośbą, aby tę dyskusję nabierającą charakteru raczej ornitologicznego zakończyć.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która stwierdziła, że w kwestii poruszonego tematu popiera zdecydowanie stanowisko Radnego J. Hernika i poinformowała, iż:

- jest mieszkanką ulicy Narutowicza i jest to osiedle, gdzie szpaki nie tylko zimują, ale wręcz przeszkadzają żyć mieszkańcom. Tu Radna nadmieniła, że aktualnie wykryto wirus ptasiej grypy w Czechach.

Radna wyraziła także przekonanie, że nie ma takiej możliwości, aby płoszenie szpaków przyniosło efekt, kiedy mają one na tym terenie źródło pożywienia.
Radna zasugerowała, że należy bezwzględnie opracować inny program, a także wskazała, iż ponowne zasadzenie jarzębin na tym terenie stanowi po prostu nieporozumienie.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która zaproponowała, aby wydać zakaz karmienia gołębi na rynku błońskim i umotywowała to tym, że stanowi to problem, na który uskarżają się mieszkańcy z uwagi na zanieczyszczanie chodników, fetor i zagrożenie epidemiologiczne.

Przewodniczący Rady poprosił o wypowiedź Burmistrza i zapytał, czy stanowi to problem, aby wydać taki zakaz tj. znaleźć odpowiednie przepisy i postawić tabliczki informacyjne.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że:

- zapewne sprawdzenie przepisów w tej kwestii oraz postawienie tabliczek nie stanowią problemu,
- natomiast głosy w tej sprawie nie są jednomyślne.

Burmistrz zwrócił się do Rady z prośbą o zajęcie stanowiska w tej kwestii.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jeżeli to przyczyni się do ułatwienia sprawnego zarządzania, to Rada dzisiaj zajmie stanowisko.

Głos zabrał Radny J. Hernik, który zwracając się do Przewodniczącego Rady stwierdził, że odczuwa to jako autoironię, gdyż przed chwilą powiedział on, aby nie zajmować się nie istotnymi sprawami. Tu Rady zaznaczył, że sprawa dotyczyła kilku tysięcy szpaków co stanowi istotną różnicę co do skali poruszanego problemu gołębi.
Ponad to Radny stwierdził, że twierdzenie Dyrektora ZUK co do tego, że nie będzie przeprowadzone płoszenie szpaków, gdyż są ich nie wielkie ilości, w obliczu ptasi hord będących uciążliwością od trzech tygodni, może być określone jako żart.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Radnego z prośbą o przedstawienie konkluzji.
Przewodniczący Rady zaproponował, aby Rada w poruszanych tematach ornitologicznych przyjęła stanowisko i zobowiązała Burmistrza do jego wykonania. Tu dodał, że jeżeli Burmistrz nie jest w stanie wymóc tego na swoich podległych służbach.

Głos zabrał Burmistrz, który zwracając się do Przewodniczącego Rady zwrócił uwagę, że prosi tylko o to, aby używać określeń takich jakie padły. Burmistrz wyjaśnił, że nie stwierdził, iż nie jest w stanie wymóc stanowiska lecz powiedział, że jego stanowiska w sprawie gołębi nie ma.

Głos zabrał Radny Stanisław Janowski, który jako przyczynę ułatwiającą żerowanie szpaków, wskazał drzewa jarzębiny, których owoce są źródłem ich pożywienia zimą.

Przewodniczący Rady poprosił o wypowiedź Dyrektora ZUK.

Głos zabrał Dyrektor ZUK Edward Ropiak, który stwierdził, że:

- problem szpaków nie jest problemem łatwym do rozwiązania,

- źródło problemu tkwi w takich szczegółach jak okoliczne drzewa, teren zabudowań itd.,
- został opracowany program rewitalizacji zieleni na terenie miasta. Tu dodał, że realizacja jego wymaga nakładów pieniężnych i podał przykład, iż na rejon Błonia pomiędzy ulicami Targową, Traugutta, Narutowicza i Armii Krajowej potrzeba 670 tysięcy złotych.
- w tegorocznym budżecie na ten cel nie przeznaczono żadnych pieniędzy, natomiast w dzisiejszej poprawce do budżetu przeznaczono kwotę 68 tysięcy. Tu dodał, że stanowi to początek drogi walki ze szpakami.

W tym miejscu Dyrektor ZUK podkreślił, że nie ma innych możliwości co do pozbycia się szpaków jak zmiany w nasadzeniach i zmiany zieleni w tym rejonie.

- dotychczas pomocnicza metoda stosowana przy płoszeniu szpaków tj. metoda soniczna tj. dźwiękowa i biologiczna – użycie sokołów stanowi rozwiązanie zastępcze, nie eliminujące problemu tylko jego łagodzenie,
- całkowite rozwiązanie problemu zostało wskazane wyżej,
- trudno jednak byłoby wyciąć wszystkie wysokie drzewa w Błoniu, po to tylko by pozbyć się problemu szpaków. Tu wskazał na przykład rynku, gdzie takie działania okazały się skuteczne.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który zwracając się do Dyrektora przychylił się do jego stanowiska, ale zaznaczył, że nie należy tuszować popełnionych błędów w tym problemie. Rady zarzucił opieszałość w dotychczasowych działaniach, podkreślając, że sprawa nalotu szpaków nie wynikła po raz pierwszy.

Głos zabrał Dyrektor ZUK, który stwierdził, iż pragnie wyjaśnić, że:

- co roku ten sam problem występuje pod koniec czerwca. Tu podkreślił, że na ten moment ZUK jest przygotowany.

Głos zabrał Radny Jacek Jeliński, który zasugerował, aby w tej trudnej sprawie wystąpić o poradę u ornitologów. Tu także zasugerował, aby działania rozpoczynać od okresu lęgowego, kiedy ptaki zakładają gniazda.

Głos zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która poruszyła kwestię porządków publicznych, a w szczególności mającego miejsce za czasów kadencji Burmistrza Adamskiego zwyczaju podstawiania dwukrotnie w ciągu roku tj. jesienią i wiosną na osiedla mieszkaniowe kontenera do składowania niepotrzebnych rzeczy i zapytała dlaczego odstąpiono od takiego rozwiązania. Tu nadmieniła, że wiele z sprzętu, nie nadającego się do użytku po prostu ląduje w rzece i w okolicznych rowach.
Pani A. Kwiatkowska wyraziła chęć uczestniczenia w ponoszeniu kosztów, w przypadku braku środków na realizację tego celu.
Ponad to Pani A. Kwiatkowska wskazała na potrzebę zorganizowania punktu zbioru makulatury.
Następnie Pani A. Kwiatkowska nawiązała do kwestii budowy supermarketu w Błoniu oraz do wypowiedzi Radnego J. Hernika, który przedstawił jak wyglądała sytuacja i zapytała dlaczego ówcześni Radni nie wyrazili sprzeciwu w tej sprawie, czy to co wynikło stało się poza wiedzą kogokolwiek.
Pani A. Kwiatkowska mając na uwadze dzisiejsze stanowisko Rady co do wyboru do Związku Komunalnego innego przedstawiciela niż wynikało to z koncepcji Burmistrza, wyraziła zdziwienie , iż pewne decyzje podlegają zmianom, a inne są nie do podważenia.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby niejako wywołany Radny Jarosław Hernik udzielił odpowiedzi.

Radny J. Hernik potwierdził, że tak jak wiele innych osób z obecnego składu Rady, był w składzie Rady poprzedniej kadencji i przypomina sobie, że wiele spraw Rada przeforsowała wbrew

stanowisku Burmistrza Stępnia. Radny stwierdził, iż pragnie zaznaczyć, że:

- sprawa wyboru dodatkowego przedstawiciela do składu Zgromadzenia Związku Komunalnego jest – zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym – przypisaną Radzie,
- wydawanie decyzji o warunkach zabudowy w momencie kiedy plan nie obowiązuje jest przypisane Burmistrzowi. Tu podkreślił, że wszystko jeżeli chodzi o prawo zostało wykonane legalnie.

Głos zabrała ponownie Pani Alicja Kwiatkowska, która podkreśliła, że jeżeli Rada „uprze się" i widzi sprawę ważniejszą, to możliwe jest przeforsowanie tej koncepcji. Tu dodała, że nie wie ona o takich przepisach, że Burmistrz może podejmować jednoosobowo tak ważne decyzje jak powstanie marketu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który przychylił się do stanowiska Pani A. Kwiatkowskiej i stwierdził, że wybory bezpośrednie Wójta, Burmistrza i Prezydenta poważnie umocniły to stanowisko, które stanowi obecnie jednoosobowy zarząd mogący podejmować decyzje. Tu przypomniał, że kiedyś zarząd był zarządem wieloosobowym, zależnym od Rady Miejskiej i dodał, że w chwili obecnej pozostały jedynie funkcje kontrolne.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która zwracając się do Dyrektora Ropiaka i nadmieniając iż jest ona członkiem Komisji Mieszkaniowej, zwróciła uwagę, że w ten sposób podczas wykonywania wizji lokalnej w budynkach komunalnych ma okazję poznać osoby niepełnosprawne oraz ich problemy.
Radna powołała się na złożone do Dyrektora podanie odnośnie wykonania poręczy w celu ułatwienia poruszania się osobie sparaliżowanej, zamieszkującej na drugim piętrze, na który to dokument uzyskano odpowiedź negatywną.
Radna poprosiła o podanie przyczyn takiej decyzji.

Głos zabrał Dyrektor ZUK, który wyjaśnił, że:

- przepisy dotyczące budynków, ich usytuowania, przepisy prawa budowlanego są zbyt rygorystyczne i pewne posunięcia, czy też rozwiązania techniczne wymagają uzgodnień – pozwolenia na budowę,
- bloki, które nazwała Radna komunalnymi, nie są nimi, lecz ich właścicielami są wspólnoty. Tu zaznaczył, że Gmina Błonie nie jest właścicielem ani jednego bloku na osiedlu Narutowicza, czy też przy ul. Sochaczewskiej.
- w celu wykonania wszelkiego typu remontów w części wspólnej – a taką częścią wspólną jest klatka schodowa – musi być zgoda wspólnoty mieszkaniowej podjęta w formie uchwały. Tu dodał, że wykonanie będzie pochodziło ze środków wspólnoty.

Głos zabrała ponownie Radna W. Wójcicka, która stwierdziła, że:

- nie małe środki z budżetu Gminy idą na remonty bloków, na ich docieplanie,
- rozumie, że w przypadku wykonywania poręczy niezbędna jest uchwała wspólnoty,

ale wyraziła wątpliwość, czy w takiej kwestii potrzebne jest aż pozwolenie na budowę.

W odpowiedzi Dyrektor ZUK stwierdził, że:

- być może dla laika wydaje się, że sprawa należy do prostych,
- jednak warunki techniczne są inne i na ten temat muszą się wypowiedzieć fachowcy,
- wykonanie zjazdów dla wózków i osób niepełnosprawnych nie ma racji bytu, gdyż mogą być tylko dźwigi osobowe. Tu wyraził opinię, że w klatce schodowej nie ma na to miejsca, lecz ewentualnie po zewnętrznej części budynku.
- z uwagi na obowiązujące przepisy pożarowe, nie wszędzie można zastosować wykonanie poręczy po obydwu stronach.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwracając się do Dyrektora stwierdził, że odpowiada on

bardzo ogólnikowo, zasłaniając się przepisami, natomiast Radna – jak zrozumiał – postawiła konkretne pytanie tj. czy dyrektor ma podstawy stwierdzenia, że absolutnie wykonać tego nie można.
Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z posiadaną wiedzą w kwestii budownictwa w Zakładach Opieki Zdrowotnej, korytarz czy też klatka schodowa o wymiarach 1 metr 40 cm, pozwala na zrobienie poręczy obustronnych.
Przewodniczący Rady zwracając się do Dyrektora ZUK zapytał na czym opiera on swoje stanowisko, twierdząc, że tego zrobić nie można.

Dyrektor ZUK stwierdził, że w tej chwili nie ma takiej opinii.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Dyrektora ZUK z sugestią, aby nie zasłaniał się on przepisami, lecz uzyskał wiedzę i na najbliższej sesji Rady Miejskiej podał wyjaśnienie dlaczego absolutnie nie da się tego wykonać.

Dyrektor ZUK poprosił o podane nazwiska i adresu osoby.

Radna W. Wójcicka podała dane adresowe – ul. Traugutta 8, klatka I.
Radna poruszyła problem zgłoszony przez mieszkańców tj. kwestii nie możności dojazdu na ulicę Towarową na skutek przeprowadzonego remontu ul. Grodziskiej.

W odpowiedzi Dyrektor ZUK poinformował, że:
- zostały przydzielone środku,
- ulica będzie remontowana.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który w uzupełnieniu tematu drogi 579 i tego, że w dniu poprzednim nastąpiło uroczystej jej otwarcie, przypomniał, że Rada otrzymała informację, iż po zakończeniu inwestycji powołany zespół przedstawi dane odnośnie tego jakie drogi gminne i na jaką kwotę zostały zniszczone.
Przewodniczący Rady skierował zapytanie do Burmistrza, czy jest już raport tej komisji oraz czy zostało wystosowane odpowiednie pismo do Mazowieckiego Zarządu Dróg. Tu także zapytał, kiedy można spodziewać się podjęcia negocjacji w tej sprawie.

W odpowiedzi Burmistrz poinformował, że:
- raport jest już opracowany i od poniedziałku jest przedmiotem jego analizy,
- MZDW zostało poinformowane o tym, że raport jest przygotowany i po wspomnianej analizie zostanie tam przesłany.

Burmistrz stwierdził, że jeżeli Rada wyraża chęć, to jeden egzemplarz raportu może zostać jej przekazany do Biura Rady.

Przewodniczący Rady poprosił o przekazanie raportu oraz zapytał, na jaką kwotę roszczenia opiewa raport.

Burmistrz odpowiedział, że jest to kwota około 1 mln 300 tyś. złotych plus podatek VAT i wspomniana wielkość stanowi łączną kwotę, złożoną z wielu elementów.

Przewodniczący Rady powtórzył swoją prośbę o dostarczenie jednego egzemplarza wspomnianego dokumentu do Biura Rady, celem przekazania kopii dokumentu dla wszystkich Radnych.

Głos zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która przypomniała, że nie uzyskała odpowiedzi na poruszony przez siebie temat pojemników.

W odpowiedzi Przewodniczący Rady stwierdził, że temat ten należy do złożonych i jest poruszany po raz kolejny na sesjach.
Następnie zwrócił się do Burmistrza ze słowami iż należałoby podjąć ogólną decyzję w kwestii, czy nastąpi zwrot do „tradycji", która miała miejsce w okresie kadencji Burmistrza Adamskiego tj. podstawiania dużego kontenera w obrębie osiedli i wiosek, celem zbierania i zabierania bezużytecznych rzeczy.
Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na aspekt finansowy tego przedsięwzięcia tj. czy stać nas na takie rozwiązanie, czy też bardziej opłaca się sprzątanie przydrożnych rowów

Głos zabrał sołtys wsi Stare Faszczyce Tomasz Nadulny, który nawiązując do dokonanego w dniu poprzednim otwarcia drogi 579 zapytał, jaki będą losy 50 metrowego odcinka drogi przed przejazdem kolejowym i kto będzie wykonawcą tego.

Przewodniczący Rady, powołując się na przeprowadzone w dniu wczorajszym rozmowy pomiędzy Burmistrzem, Naczelnik WIT i Mazowieckim Zarządem Dróg, poinformował, że zostanie do dokończone. Tu poprosił o potwierdzenie przez Burmistrza.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który poinformował, że:
- wspomniana kwestia jest na uwadze,
- problem został zgłoszony,
- jest zapewnienie, że ten odcinek będzie uzupełniony. Tu dodał, że zostanie wykonana nowa nakładka asfaltowa.

Następnie Burmistrz nawiązał do poruszonego przez Radną Jagodę Sowińską tematu odnośnie wydania zakazu karmienia gołębi na rynku i poprosił o zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Radę.

W odpowiedzi Przewodniczący Rady stwierdził, że nie zapomniał o tym i nastąpi wkrótce powrót podczas obrad do tego tematu.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która nawiązując do ostatniego posiedzenia Rady Społecznej oraz tego iż wówczas zgłoszone zostały wskazówki i zalecenia dla Dyrektora Poppe zapytała, czy przyszło już pismo z wyjaśnieniem, co zostało wykonane. Tu Radna nadmieniła, że z tego co wie zapisy odbywają się codziennie, zgodnie z zaleceniami, natomiast została do wyjaśnienie sprawa rejestracji i osób pracujących w rejestracji.
Radna poinformowała, że Rada Społeczna zaleciła zastosowanie identyfikatorów dla lekarzy i pielęgniarek w celu lepszej komunikacji dla pacjenta.
Radna zadała pytanie, czy zaczęła już działać poradnia dziecięca, czy zakupione zostały meble. Tu Radna wskazała na potrzebę poinformowania mieszkańców.
Następnie Radna poruszyła temat monitoringu i zadała pytanie, czy Powiat wystosował już jakieś stanowisko w tej sprawie. Radna nadmieniła, że zbliża się termin posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, którego jeden z punktów przewiduje omawianie tego tematu oraz przypomniała, iż po ostatnim z posiedzeń tejże Komisji wystosowała pytania do Burmistrza i zapytała, czy uzyska na nie odpowiedź, celem przekazania tych informacji członkom Komisji.
Ponad to Radna wspomniała, że w dniu wczorajszym odbyło się w siedzibie OSP spotkanie z mieszkańcami osiedla Numer 3 i z uwagi na małą ilość Radnych biorących w tym spotkaniu, zwróciła się z prośbą do Burmistrza o zaznajomienie Radnych ze stanowiskiem Marszałka.

Głos zabrała sołtys wsi Bieniewice Grażyna Kościńska, która zwracając się do Burmistrza, Przewodniczącego Rady i Radnych stwierdziła, że odebrała jako dramat zablokowanie planu przestrzennego dla Bieniewic i przedstawiła swoje stanowisko:
- Bieniewice są ogromną, dynamicznie rozwijającą się wsią,
- były długie starania mieszkańców o ten plan.

W tym miejscu sołtys wsi Bieniewice wyraził swój niepokój, co do tego w jaki sposób ma ona przekazać tę informację mieszkańcom wsi z uwagi na to, że podjęta decyzja zablokowała na kilka miesięcy jakiekolwiek działania mieszkańcówi określiła to jako dramat dla tych ludzi.
Ponad to sołtys wsi Bieniewice stwierdziła, że uwzględniono wniosek dwóch rodzin, robiąc przy tym krzywdę masie ludzi tj. blisko tysiącznej wsi. W tym miejscu sołtys poprosiła o poradę, jakie informacje ma przekazać mieszkańcom, aby mogli oni odblokować ten plan.
Następnie sołtys wsi Bieniewice nawiązała do wypowiedzi Przewodniczącego Rady, w której poinformował on o skierowanym apelu mieszkańców do władz odnośnie wykonania drogi, i umotywowała to również tym, że powstanie tej drogi umożliwiłoby omijanie dwóch przejazdów i przyniosłoby ulgę mieszkańcom Bieniewic, Dębówki i Bramek, w tym także odciążenie trasy poznańskiej. Sołtys wsi stwierdziła, że pragnie sprecyzować informację Przewodniczącego Rady, że apel podpisało 29 osób, gdyż według jej danych tych podpisów było ponad 100.

W odpowiedzi Przewodniczący Rady stwierdził, że dostał taki dokument z 29 podpisami i wyraził sugestię, że być może nie wszystkie podpisy do niego dotarły. Tu dodał, że dokument jest do wglądu w Biurze Rady.

W odpowiedzi sołtys wsi stwierdziła, że tylko z samych Bieniewic jest ponad 100 podpisów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że:
- temat jest, ale w tym roku nie będzie zrealizowany, gdyż tegoroczny budżet jest i tak dosyć napięty,
- to, czy przedmiotowy wniosek będzie umieszczony w przyszłorocznym budżecie zależy od decyzji Radnych.

Głos z sali zabrała Pani ..., która poruszyła problem .../*brak słyszalności na taśmie/*.

Przewodniczący Rady zasugerował, aby tego typu sprawy załatwiać na bieżąco w Wydziale merytorycznym, kolejną drogą pomocy jest Burmistrz, a następnie jego osoba tj. Przewodniczący Rady.
Przewodniczący Rady poprosił o ogólne przedstawienie problemu przez mieszkankę.

Radni zgłosili uwagę, że nie słyszą wypowiedzi.

Pani... z sali przedstawiła pokrótce problem, dotyczący chęci dokonania podziału działki dla swoich spadkobierców.

Przewodniczący Rady zasugerował, aby w tej sprawie wyznaczone zostało spotkanie z Panią Naczelnik WPP.

Głos zabrała p.o. Naczelnika WPP Pani B. Majewska, która poinformowała, że:
- sprawa mieszkanki wpłynęła do Wydziału i jest w trakcie rozpatrywania. Tu zwróciła się do mieszkanki ze słowami, że jest jeszcze trochę za wcześnie nie niepokój.
- oczekiwane jest stanowisko Starosty i jeżeli będzie ono negatywne, Wydział będzie szukał rozwiązania, aby pomóc mieszkance.

Przewodniczący Rady zwrócił się do mieszkanki z potwierdzeniem wyjaśnienia, że sprawa wpłynęła do odpowiedniego Wydziału i jest w toku tj. w trakcie oczekiwania na stanowisko Starosty. Tu dodał, że po jej otrzymaniu mieszkanka winna zgłosić się do Wydziału lub do Burmistrza oraz zadeklarował, że służy swoją pomocą na poniedziałkowych dyżurach.

Następnie Przewodniczący Rady, mając na uwadze pierwsze z pytań zgłoszone przez Panią Grażynę Kościńską, zapytał czy Burmistrz ewentualnie ktoś z Radnych chce odnieść się do tej kwestii.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że notuje wszystkie pytania i za chwilę zostaną udzielone na nie odpowiedzi. Tu dodał, że były także inne, wcześniejsze.
Burmistrz poprosił o kolejne pytania i stwierdził, że po wyczerpaniu zapytań będą udzielane odpowiedzi wyjaśniające.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która poruszyła temat drogi tzw. „Paszkowianki". Radna wspomniała, że Burmistrz wysłał pismo do Marszałka Struzika w sprawie przystąpienia do tej inwestycji i następnie stwierdziła, że:

- mając na uwadze to, że Brwinów – po uprzedniej odmowie – zadeklarował chęć przystąpienia do tej inwestycji, łatwiej byłoby nam poprowadzić obwodnicę wschodnią. Tu powołała się na pismo w sprawie przystąpienia i wyrażenia zgody przez Marszałka Struzika odnośnie Paszkowianki w Gminie Brwinów.

i zadała pytanie na jakim etapie są sprawy Gminy Błonie w kwestii tej drogi.

Głos zabrał sołtys wsi Bramki Pan Andrzej Rybak, który poruszył problem niezabezpieczonego terenu po dawnej SKR.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że sprawa należy do znanych i toczy się już od kilku kadencji.

Kontynuując swoją wypowiedź Pan Andrzej Rybak:

- zwrócił także uwagę na aspekt ekologiczny tego problemu w związku z występującym tam na powierzchni kilkaset metrów eternitem, grożącym obsunięciem się na ziemię,
- poinformował, że przeprowadził rozmowę z Komendantem Policji w Błoniu, który obiecał, że od czasu do czasu pojawi się tam radiowóz w celu sprawdzenia, czy ktoś nie przebywa na tym terenie. Tu podkreślił, że problem w dalszym ciągu pozostaje nie rozwiązany i należy do bardzo poważnych.

Pan Andrzej Rybak poruszył także kwestię problematycznego – prowadzącego do powstawania bałaganu - sposobu nazywania ulic we wsi Bramki i podał przykłady rozczłonkowania ulicy o jednej nazwie na kilka części tj. ulica Długa – w dwóch częściach, ul. Zaciszna – w trzech, ul. Malowniczą – w dwóch oraz zasugerował, że wiąże się to ze sposobem nazywania ulic. Tu przypomniał, że o nazwę ulicy występuje właściciel gruntu.
Następnie podał przykład ulicy Długiej, na której nagle „ginie" trzydzieści numerów, ponieważ ulica odchodząca od ulicy Długiej właśnie z trzydziestoma budynkami nazywa się ulica Długa.
Sołtys wsi Bramki wskazał na potrzebę ustalenia zasad nazewnictwa i wyraził sugestię, aby było to na przykład w momencie projektowania danej ulicy oraz by było wiadomym dla mieszkańców. Tu także nadmienił, że dotychczasowa sytuacja prowadzi do stwarzania kłopotów przy dojazdach np. radiowozu czy też karetki.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która stwierdziła, że podobny problem tj. dublujących się numerów występuje na ulicy Bieniewickiej, gdzie ma miejsce występowanie starej i nowej numeracji. Tu dodała, że nie można się doprosić, aby sprawa została uporządkowana.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który przypomniał, że była podejmowana uchwała dotycząca uporządkowania spraw numeracji posesji oraz nieobarczanie kosztami mieszkańców tj. koszty meldunkowe oraz inne. Tu dodał, że nie wie w czym tkwi problem.

Radna J. Sowińska stwierdziła, że podjęta uchwała nie została wyegzekwowana.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są inne zgłoszenia w tym punkcie i wobec ich braku ogłosił, że zamyka tę część.
Przewodniczący Rady zwrócił się z propozycją do Burmistrza, aby dalszą część obrad rozpoczął on od przedstawienia protokółu Regionalnej Izby Obrachunkowej. Przewodniczący Rady poinformował, że Radni otrzymali tekst tego dokumentu, ale istnieje zalecenie, iż o treści wystąpienia pokontrolnego należy zawiadomić Radnych na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Burmistrz Zenon Reszka poprosił o przedstawienie protokołu przez Panią Skarbnik.

Głos zabrała Skarbnik Gminy Pani Halina Ziental, która poinformowała, że:

- w roku bieżącym w okresie od 19 marca do 31 maja miała miejsce kompleksowa kontrola, która była dokonywana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Warszawie w składzie trzyosobowym,
- dokument przekazany do Biura Rady stanowi zalecenia pokontrolne, a właściwie wnioski z kontroli,
- Burmistrz ma 30 dni na odpowiedź w sprawie tych wniosków

oraz zapytała w jaki sposób ma przybliżyć ten dokument, który – jak dodała - stanowi jedenaście stron, i kontynuując:

- na wspomniane zalecenia została udzielona odpowiedź, z którą została także zapoznana Przewodnicząca Komisji Budżetu. Tu dodała, że z zawodu ta osoba jest ekonomistką.
- niektóre z tych zaleceń cyt. „wyglądają groźnie", ale dotyczą spraw porządkowych.,
- najpoważniejszym zaleceniem jest fakt stwierdzenia braku stanowiska kontrolera wewnętrznego - tu wyjaśniła, że audytor nie jest takim kontrolerem – i takie stanowisko trzeba będzie, chociażby w wymiarze pół etatu -powołać oraz w każdym roku – przynajmniej 5 procent wydatków – skontrolować każdej jednostki podległej Gminie,
- wobec stwierdzenia o niesporządzaniu przez jednostki organizacyjne sprawozdań o dochodzie, wyjaśniła, że chodzi tutaj o dochody w szkołach, przedszkolach i dochodami których są odsetki na rachunkach bankowych tych jednostek. Tu poinformowała, że stanowiło to łączną kwotę w wysokości 700 zł oraz wyjaśniła, że wspomniane kwoty odsetek wracają do budżetu gminy, ale na okoliczność tych przelewów – jak zaznaczyła na niewielkie kwoty – nie sporządzano sprawozdań. Tu dodała, że przyjmowano, iż przelew jest wystarczającym dokumentem.
- wobec zarzutu braku na raportach kasowych stwierdzenia (zatwierdzenia) pod względem merytorycznym i formalno-rachunkowym, wyjaśniła, że każdy dokument tworzący raport jest sprawdzony pod względem merytorycznym i formalno-rachunkowym oraz zatwierdzony do wypłaty, wobec tego uwagę tę można traktować jako kwestię porządkową,
- zdarzyło się, że na wniosku o zaliczkę nie wpisano terminu rozliczenia zaliczki oraz, iż pracownik urzędu nie zdążył rozliczyć na dzień 31 grudnia zaliczki i dokonał tego dnia 2 stycznia.,
- wobec zarzutu, że nie pobrano odsetek od najemcy lokali, wyjaśniała, że ich wysokość wyniosła 78 groszy,
- zdarzyło się, że nie pobrano odsetek od własnego zakładu tj. ZUK, który z opóźnieniem wpłacił należność za zarząd budynku,
- zastosowano niewłaściwą klasyfikację tj. zaksięgowano w dwa paragrafy: spłata kapitału i spłata odsetek, natomiast w przypadku poręczeń winno być to w jednym paragrafie,
- zastosowano niewłaściwą stawkę przy umorzeniu kserokopiarki – zamiast 20 procent przyjęto 14 procent. Tu dodała, że zostało to poprawione.
- jeden raz przy pobieraniu podatku od środków transportowych, zastosowano niewłaściwą stawkę podatku dla samochodu ciężarowego,

- minimalnie przekroczono wydatki tj. w sumie złotych 1,42. Tu dodała, że zalecenie dotyczyło nie dopuszczania przekroczeń, które – jak dodała – nie są obłożone żadną sankcją.
- miały miejsce co do bezpłatnego użyczania lokali użytkowych w budynku przychodni ZOZ dla takich podmiotów jak: Samoobrona, Świetlica Terapeutyczna „O uśmiech dziecka", Klub KRES, Klub Honorowych Dawców Krwi, Klub PCK, Błońskie Stowarzyszenie Trzeźwościowe. Tu wyjaśniła, że wymienieni najemcy nie płacą, ale ZUK zafakturował koszty na Gminę i użyczył tych lokali w porozumieniu z ówczesnym Burmistrzem. Tu dodała, że kontrola RIO zwróciła uwagę, że koszty typu: opłaty za wodę, energię elektryczną wymienione podmioty powinny płacić.
- uwaga dotyczyła nie przekazania dodatków mieszkaniowych w terminie tj. zamiast przekazania ich piątek, dokonano tego w poniedziałek. Tu dodała, że powodem było to iż nie było osoby do podpisu oraz nie pociągnęło to za sobą żadnych odsetek.
- była też uwaga dotycząca dokumentu Księgowego OT (zakończenia inwestycji), który miał datę 2007, ale dotyczył on inwestycji zakończonej w 2006r., ponieważ taki był protokół zakończenia robót. Tu wyjaśniła, że sama zadecydowała iż zaksięgowane będzie to na rok 2006, natomiast kontrola RIO zadecydowała inaczej, biorąc pod uwagę wspomniany, wystawiony w 2007r. dokument OT jako ważniejszy. Tu dodała, że nie było zalecenia co do korekty tego, ale wniosek o nie powtarzanie tego.

Następnie Skarbnik Gminy stwierdziła, że:

- najbardziej niewykonalnym dla niej wnioskiem jest wymóg stosowania miesięcznego harmonogramu dochodów i wydatków oraz wyjaśniła, że trudno jest wykonać miesięczny harmonogram wydatków inwestycyjnych jeżeli podejścia do przetargu będą są nieskuteczne,
- w roku 2006 takiego harmonogramu nie było,
- ustawa o finansach publicznych nakazuje sporządzanie takiego harmonogramu.

I kontynuując poinformowała, że:

- brakowało podpisu Skarbnika Gminy na umowie 134 w sprawie remontu w szkole w Bieniewicach. Tu wyjaśniła, że jest to wynikiem niedopatrzenia i wspomniana umowa nie jest kwestionowana, umowa była w planie oraz miała pokrycie finansowe.
- jest też zmiana podejścia do księgowania mienia komunalnego tj. księgowanie każdej zmiany na bieżąco,
- był zarzut, że przy inwentaryzacji za rok 2005, nie zinwentaryzowano jednego pola spisowego jakim była zmodernizowana oczyszczalnia ścieków Tu wyjaśniła, że:
  - kiedy komisje inwentaryzacyjne rozpoczęły prace, to wykonanie tej inwentaryzacji przeszło wszelkie oczekiwania, gdyż dla jej realizacji – jak określiła - trzeba było by być fachowcem w dziedzinie inżynierii sanitarnej, ukierunkowanej na modernizację oczyszczalni,
  - sprawa trwała i w rezultacie, dopiero 5 miesięcy po terminie – czyli w połowie roku 2006, zamiast według stanu na dzień 31 grudnia 2005. - taka inwentaryzacja została dokonana, rozliczona.
- nie stwierdzono przekroczenia dyscypliny budżetowej, ale zwrócono uwagę, iż w zadaniach zleconych – realizowanych w ramach porozumień – w paragrafie dotyczącym wynagrodzenia dla pracowników biorących udział, a w szczególności składki ZUS, stwierdzono nieprawidłowe jej zaksięgowanie w dwóch przypadkach tj. przeniesienie w ZUS tzw. urzędniczy.
- zalecono stosowanie specjalnego konta rozrachunkowego odnośnie wspomnianych wcześniej przelewów dotyczących odsetek, pochodzących od poszczególnych jednostek.

Podsumowując swoją wypowiedź Skarbnik Gminy stwierdziła, że do najważniejszych kwestii należą:

- zatrudnienie inspektora kontroli wewnętrznej,
- tworzenie harmonogramów,
- zarzut nie wykonania w terminie inwentaryzacji.

Przewodniczący Rady podziękował i stwierdził, że rozumie iż w roku 2007 zalecenia Regionalnej

Izby Obrachunkowej będą stosowane oraz zapytał, czy Burmistrz podjął już działania w kierunku powołania nowego stanowiska.

W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że wszystkie działania, wynikające z opinii RIO zostały podjęte i są one do realizacji.
Przewodniczący Rady podziękował i zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania.
Radni nie zgłosili uwag.

Przewodniczący Rady podziękował i poprosił, aby Burmistrz przystąpił do udzielania odpowiedzi na zgłoszone pytania.

Głos zabrał Burmistrz, który w odniesieniu do pytania Radnej Ireny Waśniewskiej w sprawie przychodni, poinformował, że:

- zapisy na wniosek Urzędu zostały zmienione i była o tyminformacja w BIS-ie,
- po dokonaniu tych zmian brak jest sygnałów, aby nadal występowały jakieś problemy,
- przeprowadzono także rozmowy na temat zmian w rejestracji, w tym zamian personalnych i mają być one wdrażane, ale jest to także uwarunkowane zakończeniem okresu umów zatrudnienia. Tu dodał, że Dyrektor Poppe przychylił się do tego stanowiska, że zmiany w rejestracji są konieczne.
- na dziś nie posiada on informacji co do tego jak wygląda sprawa poradni dziecięcej- tu dodał, że nieobecna jest również Naczelnik WSO Pani Jolanta Jakubowska, gdyż było wiadomym, iż te kwestie będą poruszane - i nastąpi powrót do tego tematu na najbliższej sesji. W tym miejscu Burmistrza zapytał, czy Dyrektor ZUK może udzielić informacji w tym temacie i uzyskał potwierdzenie, że poradnia dziecięca działa.

odnosząc się do następnej z poruszonych przez Radną kwestii tj. monitoringu, stwierdził, że:

- na najbliższe posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa zostanie zaproszona osoba z Powiatu , odpowiedzialna za ten temat. Tu dodał, że pismo Powiatu w tej sprawie – jak wcześniej prowadzono rozmowy– nie wpłynęło.

oraz do wspomnianego spotkania, poinformował, że:

- w dniu wczorajszym odbyło się otwarcie drogi 579, na którą uroczystość przybył Marszałek Województwa Pan Struzik. Tu dodał, że w uroczystości brali również udział Przewodniczący Rady, Starosta Powiatu, Wójt Leszna i Burmistrz Grodziska Maz.
- po mających miejsce wystąpieniach oraz uroczystym przecięciu wstęgi i spotkaniu, podczas którego półprywatnie prowadzono rozmowy z Panem Marszałkiem na głównie na temat problemów komunikacyjnych, a także środków z Unii Europejskiej, Pan Marszałek, Przewodniczący Rady wraz z Burmistrzem i Panią Materek Dyrektor z Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Warszawie, która przybyła do Błonia na zaproszenie Burmistrza, wszystkie wspomniane osoby udały się na spotkanie Rady Osiedla Nr 3, które zwołał Przewodniczący Rady tego Osiedla Pan Krzysztof Wojtyński. W uzupełnieniu Burmistrz dodał, że był także obecny Dyrektor Rejonu MZDW z Grodziska Maz., do którego będzie należała sprawa utrzymania na bieżąco stanu dróg na terenie gminy po oddaniu inwestycji.

Następnie Burmistrz stwierdził, że pytanie Radnej w kwestii zrelacjonowania wspomnianego spotkania powinno być raczej skierowane do Przewodniczącego Pana Krzysztofa Wojtyńskiego, który zwołał oraz prowadził to spotkanie i mając na uwadze to, iż Radna Irena Waśniewska również uczestniczyła w tym spotkaniu – co uzyskało potwierdzenie Radnej – zapytał, jakie jest pytanie do niego.

W odpowiedzi Radna Irena Waśniewska stwierdziła, że chodzi tutaj o przekazanie Radnym stanowiska Marszałka, który podczas wspomnianego spotkania wyraził się jednoznacznie, iż jeżeli nie zostanie podjęta zgoda na budowę obwodnicy zachodniej, to w Błoniu nie będzie żadnej. Tu

dodała, że obwodnica wschodnia nie wchodzi w ogóle w rachubę, ponieważ nie ma na to czasu, ani pieniędzy, ani możliwości.

Burmistrz stwierdził, że udzieli odpowiedzi, a następnie przejmie na siebie tę rolę Pan Krzysztof Wojtyński i poinformował, że:

- na początku spotkania odbyła się prezentacja przez Radę Osiedla i Pana Krzysztofa Wojtyńskiego w tym także przedstawiciela Stowarzyszenia „Błonie – Dziś i Jutro", dotycząca projektowanej zachodniej obwodnicy centrum Błonia w kwestii zagrożeń wynikających z jej budowy. To trwała ono koło godziny.
- następnie odbyła się dyskusja w tej sprawie,
- rzeczywiście Pan Marszałek Struzik wypowiadał się wyraźnie w tej sprawie, że kwestia wschodniej obwodnicy Błonia jest nie do zrealizowania w ciągu najbliższych dziesięciu lat. Tu dodał, że to zostało powtórzone dwukrotnie przez Marszałka, przy czym w drugiej wypowiedzi stwierdził on, iż nawet więcej niż dziesięć lat.

Następnie Burmistrz poinformował, że:

- zabierając głos na spotkaniu przekazał, jak wygląda zastany przez niego stan prawny w grudniu 2006r. oraz jaki jest on na dzisiaj,
- został uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego na terenie zachodniej obwodnicy centrum Błonia. Tu dodał, że z jego informacji wynika iż jest to plan prawomocny.
- również zastał porozumienie podpisane pomiędzy Zarządem Województwa Mazowieckiego, a Gminą Błonie jak i szereg różnego rodzaju notatek ze spotkań, które są znane zainteresowanym osobom. Tu podkreślił, że kilka istotnych spotkań w tej sprawie miało miejsce w minionej kadencji.
- porozumienie dotyczyło wspólnej realizacji inwestycji – budowy zachodniej obwodnicy centrum Błonia, był ustalony harmonogram,
- w wyniku wspomnianego – podpisanego w ubiegłej kadencji – porozumienia, Gmina Błonie wzięła na siebie obowiązek przeprowadzenia przetargu i wybrania wykonawcy dokumentacji, a także obowiązek – w połowie - wykupu gruntów. Tu wyjaśnił, że kwestia prowadzenia wykupu nie była uzgodniona i to zostało poprawione przez obecnego Burmistrza – w dalszym ciągu jest poprawiane – gdyż zostało opracowane nowe porozumienie, w którym uściślono, iż wykup gruntu będzie prowadził Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, z uwagi na nieposiadanie przez Gminę odpowiednich kadr w tym kierunku. Tu powtórzył, że Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich wziął to na siebie.
- natomiast Gmina Błonie – zgodnie z zawartym poprzednim porozumieniem, wzięła na siebie obowiązek pokrycia połowy kosztów wykupu gruntów. Tu zaznaczył, że dokument należy do jawnych i wszystkie zainteresowane osoby go znają.

I kontynuując wypowiedź Burmistrz poinformował, że:

- jego działania idą w tym kierunku, aby wykup gruntów wziął na siebie w całości MZDW,
- w trakcie przygotowywania jest nowe porozumienie, ale sprawa przedłuża się w czasie, na skutek jego propozycji, aby obecnie znana już kwota – tu nadmienił, że suma była nieznana przy opracowywaniu porozumienia, a jedynie szacowana na około od 1,5 do 2 mln złotych – w wysokości nie cały 1 mln złotych, mogła być odzyskana od MZDW, łącznie z wnioskami do Unii Europejskiej,
- w chwili obecnej nie są znane wszystkie warunki dotyczące składania wniosków do funduszy europejskich i kiedy ta sprawa wyjaśni się, to porozumienie będzie szybko przygotowane,
- Marszałek Województwa jest o tym poinformowany, a także gotowy podpisać nowe -uściślające poprzednie- porozumienie, dzięki któremu Gmina Błonie poniosłaby niższe koszty niż poprzednio zakładane.

oraz poinformował, że:

- realizując porozumienie, wraz z udziałem MZDW w Warszawie, przeprowadzono przetarg na wykonanie dokumentacji,

- MZDW przygotował specyfikację, którą na - wniosek również MZDW – zmieniono po uchwaleniu spec ustawy o drogach,
- wybrana została oferta firmy z Bydgoszczy, która zaproponowała najtańsze warunki. Tu zaznaczył obecność w pracach komisji przetargowej przedstawiciela MZDW w Warszawie, deklarującego niezmienność współdziałania,
- umowa na przygotowanie projektu została podpisana,
- projekt jest już w trackie przygotowywania,
- pierwotnie MZDW szacował opracowanie takiego projektu w okresie 36 miesięcy – tu dodał, że jest w posiadaniu takiej informacji na piśmie – co wywołało jego sprzeciw, gdyż oznaczałoby to odłożenie sprawy obwodnicy na kilka lat,
- obecne ustalenia mówią o terminie 18 miesięcy, łącznie z wymogami typu decyzje środowiskowe itp.,
- projekt będzie gotowy w listopadzie 2008r.

I kontynuując wyjaśnienia, poinformował, że:

- zgodnie z porozumieniem i harmonogramem MZDW w Warszawie przygotowuje się do wykupu gruntów,
- kiedy będą już wykonane podziały geodezyjne, MZDW będzie prowadził ten wykup,
- wystąpił z pismem, łącząc podpisaną umowę, aby Zarząd Województwa zarezerwował kwoty w budżecie, w celu umożliwienie rozpoczęcia budowy w roku 2009,
- prowadził rozmowy o trzecim etapie programu komunikacyjnego. Tu przypomniał, że;
  - pierwszy etap – to remont drogi 579, zrealizowany w większości, gdyż mały odcinek, który pozostał zostanie dokończony,
  - etap drugi – to obwodnica zachodnia,
  - etap trzeci – sprawa „Paszkowianki". Tu dodał, że w tym miejscu odpowiada na pytanie Radnej Wandy Wójcickiej i poinformował, że:
- jest bardzo duże zainteresowanie społeczne tym tematem,
- należy oczekiwać na oficjalne stanowisko w tej sprawie, a nie poddawać się emocjom i dawać wiarę zasłyszanym informacjom, że w Brwinowie czy też Pruszkowie nie chcą tej drogi,
- w maju wystosowane zostało pismo i uzyskał telefoniczne potwierdzenie tego, że kwestia „Paszkowianki" jest prowadzona tak jak planowano poprzednio tj. z dojściem do Błonia,
- dziś otrzymał pismo od Pana Marszałka Struzika. Tu przytoczył fragment z tego dokumentu, informującego o tym, że przedmiotowa inwestycja została podzielona na trzy etapy: etap pierwszy - łączący drogę krajową Nr 8 z drogą wojewódzką Nr 719 w pobliżu miejscowości Helenówek, etap drugi – łączący drogę wojewódzką Nr 719 w pobliżu miejscowości Helenówek z projektowaną autostradą A2 poprzez rozwidlenie w kierunku północno-wschodnim i dowiązaniem do autostradowego węzła Pruszków oraz w kierunku południowo-zachodnim do skrzyżowania z drogą 720, etap trzeci – łączący drogę wojewódzką numer 729 w rejonie przejazdu autostradowego WD300 z drogą krajową Nr 2 i dalej drogą wojewódzką Nr 579. Tu dodał, że jest to wspomniany etap trzeci, który w części swego przebiegu ma stanowić wschodnią obwodnicę miasta Błonia.

Burmistrz poinformował, że:

- jest to potwierdzeniem tego, o czym mówił, iż występował w lutym z wnioskiem do Marszałka, aby część „Paszkowianki" stanowiła obwodnicą miasta Błonie,
- obecnie Zarząd Mazowieckich Dróg Wojewódzkich w Warszawie jest w trakcie organizacji przetargu, mającego na celu wyłonienie wykonawcy dokumentacji projektowej, zapewniającej uzyskanie decyzji administracyjnej, w tym decyzji o lokalizacji przebiegu dla etapu drugiego,
- wspomniany etap znajduje się na liście kluczowych projektów Marszałka Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013 i powinien być zrealizowany przed oddaniem do użytku planowanej autostrady A2 tj. do dnia 20 grudnia 2010 roku,
- natomiast realizacja całego przebiegu drogi tzw. „Paszkowianki", zawierającego, etapy: pierwszy, drugi i trzeci – czyli ten błoński – zgodnie z Wieloletnim Programem

Inwestycyjnym samorządu mazowieckiego w zakresie dróg wojewódzkich przewidziany jest na lata 2008-2011. Tu dodał, że pismo w tej sprawie zostanie przekazane do Biura Rady.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i mając na uwadze poruszone kwestie poinformował, że „krąży" aktualnie pismo, które udało się uzyskać jednej z mieszkanek Błonia, będące wystąpieniem Pana Marszałka Województwa do Ministra Transportu z dnia 12 czerwca 2007roku, gdzie informacja na temat „Paszkowianki" jest trochę mniej optymistyczna, ponieważ cyt."według prognozy ruch na „Paszkowiance" do 2020 roku będzie wynosił ..." i w tym wniosku Pan Marszałek wnosi o powstanie węzła Brwinów. Tu dodał, że na tym tak naprawdę „Paszkowianka" się kończy i stwierdził, że:
do Błonia pozostaje jeszcze kilkanaście kilometrów, oraz w odniesieniu do otrzymanego przez Burmistrza pisma Marszałka, wyraził sugestię, że szkoda jest iż Pan Marszałek nie przestawił tych informacji publicznie.
Następnie Przewodniczący Rady wyraził opinię, że wspomniane dwa pisma niestety są jak gdyby wzajemnie się wykluczające.
Przewodniczący Rady zwrócił się z prośbą do Burmistrza, aby przedstawił on jakie były podjęte inne, dalsze działania. Tu przypomniał, że było zorganizowane spotkanie z przedstawicielem Dyrekcji Generalnej Dróg Krajowych i Autostrad, pracownikiem będącym mieszkańcem Błonia, na którym poproszono Burmistrza o włączenie Powiatu do całej sprawy „Paszkowianki" i problemów drogownictwa naszej gminy, a więc do zorganizowania wspólnego spotkania Starosty Pruszkowskiego, Starosty Zachodniowarszawskiego oraz przedstawicieli gmin położonych wzdłuż „Paszkowianki". Tu dodał, że rozumie iż do takiego spotkania nie doszło i nie przedstawiono wspólnego stanowiska Marszałkowi.

Burmistrz, zwracając się do Przewodniczącego Rady wyraził opinię, że:
- można wątpić we wszystko i zawsze tak powiedzieć, że coś nie będzie zrealizowane,

oraz stwierdził, że:
- pytanie, które padło na początku jest pytaniem do Pana Marszałka,
- on sam nie ma powodów, aby nie wierzyć ponieważ posiada pismo Pana Marszałka,
- ma on to „krążące" pismo– wspomniane przez Przewodniczącego – , które również dziś otrzymał,
- osobiście ma inne zdanie i nie sądzi, aby pisma wykluczały się wzajemnie.

Przewodniczący Rady, zwracając się do Burmistrza poprosił o odpowiedź, czy po kwietniowym spotkaniu, czyli przez okres dwóch miesięcy nastąpiły jakieś działania, aby zaangażować inne samorządy do wspólnego wystąpienia do Pana Marszałka. Tu wyraził sugestię, że kilku Burmistrzów i Wójtów oraz dwóch Starostów, miałoby większą siłę przekonywania. Tu także dodał, że rozumie iż takie działania nie zostały podjęte.

W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że:
- nie ma do czego przekonywać Pana Marszałka, który na piśmie zobowiązał się do tego, o co był proszony

i zapytał do czego ma się on jeszcze przekonywać. Tu Burmistrz poprosił, aby Przewodniczący Rady zapoznał się z dokumentem.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Powiatu Pan Jerzy Wójcik, który wyraził opinię, że:
- jest wiele sprzeczności w słowach i deklaracjachPana Marszałka Struzika,
- osobiście wątpiąc od lat w większość tych obietnic, w efekcie miał rację,
- wszyscy obecni na wczorajszym spotkaniu słyszeli stwierdzenie, że jeżeli nie chcą drogi po śladzie zachodnim, to jej nie będzie, jednak oznacza to iż nie będzie żadnej obwodnicy, a być może dopiero w 2015 roku. Tu zwrócił się do Radnej Ireny Waśniewskiej o potwierdzenie,

czy tak było w istocie. Radna potwierdziła.

- zgodnie z pismem, datowanym 13 czerwca przez Pana Marszałka, skierowanym do Pana Burmistrza – w tym miejscu Burmistrz sprostował, że ta data to 11 czerwca – trzeci etap „Paszkowianki", czyli wschodniej obwodnicy Błonia będzie zrealizowany zgodnie z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym, najpóźniej do roku 2011,
- i odnośnie sprawy węzła brwinowskiego: gminy powiatu pruszkowskiego, a przede wszystkim Brwinów starały się o wybudowanie węzła na autostradzie A2. Tu dodał, że Marszałek Struzik wystosował kilkanaście dni temu pismo do ministra transportu Pana Polaczka – jak wyraził przypuszczenie, że pod naciskiem samorządu Brwinowa i Pruszkowa– będące prośbą o umieszczenie na autostradzie A2 węzła Brwinów,
- byłoby bardzo dobrze gdyby ten węzeł powstał, ponieważ z tego właśnie węzła brwinowskiego można po śladzie drogi 720 pociągnąć wschodnią obwodnicę Błonia,

i podsumowując swoją wypowiedź stwierdził, że mając na uwadze pismo Marszałka skierowane do Burmistrza, należy naciskać, aby Marszałek dotrzymał danego słowa.

Głos zabrała Pani Maria Wiśniewska, która poruszyła temat remontu drogi 579 i zgłosiła problem, że wynikiem tych prac brzeg jezdni został przybliżony o jeden metr. Tu poinformowała, że złożyła ze swojej inicjatywy interpelację do Radnego Sejmiku Mazowieckiego, który z kolei wystąpił do Pana Marszałka Struzika w tej kwestii.
Pani M. Wiśniewska wyraziła opinię, że da się zauważyć również sprzeczności w tej sprawie, gdyż z jednej strony Pan Marszałek skierował pismo do Burmistrza, w którym stwierdził, iż wszystko przebiegło w granicach prawa, natomiast z drugiej poradzono mieszkańcom zaczekać do formalnego otwarcia drogi. Tu dodała, że była obecna na wczorajszym otwarciu wraz ze swoimi sąsiadami i nie nie usłyszała na ten temat.
Pani M. Wiśniewska zapytała, czy ten problem dotarł do wiadomości Radnych i wyraziła opinię, że mieszkańcy bloków komunalnych czują się w tej sprawie opuszczeni.
Następnie Pani M. Wiśniewska wspomniała, że uczestniczyła w nierejestrowanym spotkaniu z Panem Marszałkiem, na którym obiecał on, iż jeżeli po remoncie znajdzie on dokumenty, świadczące o tym, że były ograniczenia w ruchu przed 2003 rokiem, to po remoncie je przywróci. W tym miejscu zaproponowała oraz poprosiła, aby Burmistrz i Rada Miejska wystosowali wystąpienie w tej sprawie.

Przewodniczący Rady wspomniał, że Rada poprzedniej kadencji podjęła uchwałę w sprawie ograniczenia tonażu – do 10 ton - samochodów ciężarowych poruszających się po drodze numer 579. Tu dodał, że na wczorajszym spotkaniu przypomniał Panu Marszałkowi, że jest to prawo nadal obowiązujące, a z tego co wie, Burmistrz występował do Pana Marszałka i MZDW o wystawienie tam wspomnianego ograniczenia.

Głos zabrał Burmistrz Zenon Reszka, który poinformował, że:

- występował w tej sprawie, a kopię pisma otrzymała Rada Miejska,
- w dniu dzisiejszym otrzymał odpowiedź, w myśl której Pan Marszałek znalazł nowy wybieg w tej sprawie i odmówił realizacji tego, powołując się na przepisy, że podstawą do wprowadzenia zmiany organizacji ruchu na drodze jest zatwierdzenie organizacji ruchu przez organ zarządzający ruchem.

Przewodniczący Rady zapytał kiedy otrzymano to pismo i dodał, że z punktu widzenia Rady podtrzymane zostaje stanowisko, że wspomniana uchwała jest prawomocna.

Głos zabrała Pani Maria Kuna reprezentująca Stowarzyszenie „Błonie – Dziś i Jutro", która zwróciła się do Burmistrza z prośbą o niewprowadzanie Radnych w błąd, motywując to tym że w porozumieniu, podpisanym z Panem Marszałkiem nie ma trzeciego etapu dotyczącego obwodnicy miasta Błonia. Tu wspomniała, że:

- w ubiegłym roku ten problem był poruszony, były te zapisy, jednakże w ostatecznej wersji Burmistrz Stępień podpisał dwa etapy,
- inną sprawą jest to, że na ubiegłorocznym spotkaniu w Poniatówce z Panem Marszałkiem, dał on swoje słowo dokona wyceny obwodnicy w jej wersji wschodniej. Tu dodała, że Stowarzyszenie monitowało tę sprawę.
- na wczorajsze spotkanie Pani Dyrektor przyjechała z wyceną pozbawioną zarówno przewidywanych kosztów wykonania jednego kilometra jaki i przewidywanej długości tej trasy,

i dalej nawiązując do przebudowy w ul. Towarowej stwierdziła, że:

- dla Stowarzyszenia zasady porozumienia są jednoznaczne, natomiast nie rozumie jak to się przenosi na życie skoro zgodnie z tym dokumentem służby Marszałka miały dokonać opracowania dokumentacji obwodnicy, natomiast Gmina przejęła ten ciężar na siebie,
- zgodnie z dzisiejszą wypowiedzią Burmistrza, to MZDW ma wykupywać grunty pod obwodnicę, koszty mają być po połowie. Tu zwróciła uwagę, że nigdzie to nie jest zapisane.
- z wczorajszych oświadczeń Marszałka wynika, że nie będzie on na siłę nikogo wywłaszczał,
- warunki przetargu są zmienione aktualnie o warunki tryb spec ustawy, czyli wywłaszczania natychmiastowego. Tu dodała, że jest to dla niej nie zrozumiałe.
- jest jeden podstawowy wniosek z tego spotkania, że Radni powinni zostać szczegółowo zapoznani z obu wariantami, a w szczególności poznać ten którego nie ma, a który spełnia właściwie oczekiwania wszystkich, bo wyprowadza ruch,
- Radni powinni wiedzieć ile to kosztuje,
- należy zwołać spotkanie na poziomie Województwa,

oraz zarzuciła, że jest mało poważnym kiedy, że przedstawiciel przyjeżdża na spotkanie z kartkami na brudno i cyt. „rzuca tylko cyframi”,

i dalej stwierdziła, że:

- sytuacja zastana przez wszystkich jest taka, że drogi zostały zatwierdzone w wersji takiej jaka jest i jest to wielka krzywda ludzka,
- niektórych Radnych, z obecnego składu Rady wówczas nie było,
- od 13 stycznia 2004r. Stowarzyszenie „Błonie – Dziś i Jutro” bierze czynny udział w pracach samorządu, od kiedy rozpoczęły się prace nad planem,
- do samego planu zostało złożonych 109 wniosków, a 300-kilka wniosków zostało złożonych do projektu planu,
- nigdy nie zapomni zatwierdzenia planu w dniu 13 stycznia 2006r. Tu dodała, że cieszy się iż na obecnej sesji doszło do takiej sytuacji, że jest rozpatrywany protest z Bieniewic, nad którym cyt.„pochyla się Rada”.
- nie było to dane innym, którzy musieli szukać drogi odwoławczej- tu wspomniała o oczekiwanym wyroku z Naczelnego Sądu Administracyjnego- gdyż osoby, które szukają sprawiedliwości nie mogły jej znaleźć w tym samorządzie i będą próbowały znaleźć ją dalej. Tu dodała, że dramat sytuacji polega na tym, że nikt nie chce utrudniać usprawnienia układu komunikacyjnego w Błoniu.
- na dzień dzisiejszy nie jest wiadomym, kto dokona wykupu. Tu dodała, że nie wiedzą także tego Radni, mimo iż w budżecie gminy są zarezerwowane kwoty na wykonanie dokumentacji i ciężar, których to wydatków powinno ponieść województwo, gdyż tak jest w porozumieniu.
- mieszkańcy oraz Rada Osiedla Nr 3 jak i wszyscy mieszkańcy mają prawo wiedzieć jakie są koszty i warunki,
- mający miejsce remont drogi 579 dał wszystkim sposobność do myślenia, że bez tej drogi cyt.”Pan Marszałek może sobie poradzić”, gdyż jeżeli zachodzi potrzeba to są objazdy.

Następnie nawiązując do odbytego w dniu wczorajszym spotkania, Pani M. Kuna poinformowała, że postawiła pytanie o treści cyt.”czy jest osoba, która chce umierać za wiadukt w Błoniu”, na które nikt się nie zgłosił. Tu stwierdziła, że wspomniany wiadukt stanowił zawsze w Błoniu tylko „przykrywkę”, ponieważ problem jest złożony, droga jest ważną i kiedy powstanie autostrada A2, to

Marszałek i tak będzie musiał rozwiązać strategiczną drogę na odcinku błońskim.
Pani M. Kuna pokreśliła konieczność mądrego sposobu postępowania, aby skorzystać z tej sytuacji, kiedy zapowiada się na wzrost natężenia ruchu, a samorząd i mieszkańcy mają prawo żądać rozwiązania tej sytuacji. Tu nie zgodziła się ze stanowiskiem Marszałka, iż wykonanie remontu drogi stanowi niejako jego „łaskę", gdyż jest to cyt.„święty obowiązek zarządcy drogi, wynikający z prawa ochrony środowiska utrzymywać drogę w należytym stanie".
Następnie Pani M. Kuna zarzuciła, że:

- na szczeblu Województwa nie doszło do zwołania spotkania oraz rozwiązywania problemu ruchu drogowego, co należy do urzędu zarówno na poziomie gminy Błonie, jaki i Starostwa oraz Województwa,
- ma miejsce tylko przyklaskiwanie słowom Marszałka i MZDW

oraz skierowała apel o przeanalizowanie całej sytuacji układu ruchu drogowego w Błoniu i przyjęcie postawy wymagającej z uwagi na fundusze publiczne.
Nawiązując do wspomnianego spotkania Pani M. Kuna powołała się także na wypowiedź Marszałka- nadmieniając iż to słyszeli wszyscy - stwierdzającą, że środki na zachodnią obwodnicę też nie są pewne i podsumowała, że na chwilę obecną:

- jest tylko podpisana umowa z wykonawcą projektu,
- przyjęto obowiązki finansowania projektu, czego nie ma w porozumieniu. Tu także wyraziła wątpliwość, czy gmina uzyska z funduszy unijnych przez najbliższe 20 lat środki na ten cel, gdyż 300 gmin na Mazowszu również cyt."wyciąga ręce". Ponad to określiła jako nieprzyzwoitość to, gdyby jedna tylko podwarszawska gmina otrzymywała środki.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Krzysztofowi Wojtyńskiemu Przewodniczącemu Rady osiedla Nr 3, przedstawicielowi Stowarzyszenia „Błonie –Dziś i Jutro".
W tym miejscu Burmistrz poprosił o formułowanie krótszych, bardziej precyzyjnych pytań. Tu wyjaśnił, że większość argumentów jest już znana – były podawane podczas wczorajszego spotkania oraz wcześniej – , a także większość spraw leży w kompetencjach Marszałka, czy też MZDW i w związku z tym, nie jest on w stanie spełnić wspomnianych oczekiwań.
I dalej odnosząc się do wypowiedzi Pani Marii Kuny stwierdził, że:

- nie może zgodzić się z zarzutem, że nic się w tych sprawach nie dzieje i nic nie ma na piśmie,
- pewne kwestie są uzgodnione, są na piśmie, natomiast jeżeli jest stwierdzenie iż jeszcze czegoś nie ma, to świadczy to o rzetelnym przedstawianiu informacji. Tu dodał, iż prowadzi rozmowy z Marszałkiem na temat zmiany porozumienia zawartego w poprzedniej kadencji – jak dodał, niekorzystnego z uwagi na zobowiązanie Gminy do pokrycia połowy kosztów wykupu gruntów – odnośnie wprowadzenia korzystniejszego zapisu tj. aby to Marszałek pokrywał wspomniane koszty w całości
- nie zgadza się ze stanowiskiem przedmówczyni odnośnie istnienia cyt."świętego obowiązku" zarządcy drogi, co do utrzymywania drogi, argumentując to tym, że w Polsce są setki kilometrów dróg, wymagających remontu.

Następnie Burmistrz wracając do poruszonej kwestii wykupu gruntów stwierdził, że:

- w tej chwili jest wiadomym to, co jest zapisane w porozumieniu tj. połowę kosztów z tego tytułu ponosi Gmina, a drugą – Marszałek,
- trwają prace nad zmianą tego rozwiązania. Tu podkreślił, że starał się wyjaśnić, iż sprawa jest na takim właśnie etapie, ale z przykrością stwierdza iż „wszystko można przewrócić" i wyciągać tylko negatywne wnioski

Burmistrz stwierdził, że rozumie protesty i przychyla się częściowo do tych racji, ale pragnie podkreślić, iż nie dotarły do niego żadne protesty z innych części Miasta i Gminy Błonie w tej sprawie.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że:

- pragnie zwrócić uwagę, że dyskusja jest prowadzona w złym kierunku. Tu przypomniał, że w

jednej z swoich poprzednich wypowiedzi Burmistrz stwierdził, iż jego ideą jest to, aby można było kiedyś przejść do trzeciego etapu.

- z uwagi na to, kieruje apel, aby uruchomić wszelkie siły i służby w celu posiadania planu zagospodarowania przestrzennego dla ewentualnego przebiegu obwodnicy wschodniej,
- jego zdaniem jeżeli obecna inwestycja będzie zrealizowana to i tak nie rozwiąże ona problemów komunikacyjnych tego terenu. Tu dodał, że jeżeli powstanie autostrada, węzeł Tłuste, węzeł Pruszków i Brwinów i ruch zostanie skierowany na jednopasmowy wiadukt, to ta budowla albo tego nie wytrzyma, albo korki będą sięgały Grodziska, Brwinowa oraz Pruszkowa i w związku z tym Pan Marszałek – być może już jego następca – będzie zmuszony zrobić obwodnicę z prawdziwego zdarzenia.
- byłoby dobrze gdyby była już opracowana jakaś koncepcja, gdyż zajmowanie się tym tematem później, może grozić, że nie zdąży się z innymi sprawami.

Przewodniczący Rady wyraził także opinię, że Rada Osiedla, Stowarzyszenie mają wszelkie możliwości prawne, a Burmistrz nie ma powodu „krzyczeć" na Stowarzyszenie, że czegoś ono nie może robić, gdyż może ono robić wszystko w granicach prawa.
Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że:

- są podjęte decyzje i trzeba pilnować, aby były one realizowane,
- należy przygotowywać się do trzeciego etapu, do projektowania przebiegu wschodniej obwodnicy Błonia.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że:

- dawno o tym mówił,
- słowa Przewodniczącego są powtórzeniem jego wystąpienia

i przypomniał, że:

- pierwszy etap – dotyczy remontu drogi 579,
- drugi etap – dotyczy budowy zachodniej obwodnicy Błonia,
- etap trzeci ....

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady, który poprosił, aby wykonywać to równolegle.

W odpowiedzi Burmistrz stwierdził, że jest to robione od grudnia i dodał, że codzienne zajmujemy się tą sprawą i na każdej sesji Rady Miejskiej – trzecim etapem.

Przewodniczący Rady zapytał, czy wydział merytoryczny planuje przebieg wschodniej obwodnicy Błonia i jeżeli jest to robione, czy są podjęte jakieś prace w tym kierunku.

W odpowiedzi Burmistrz poinformował, że:

- prace prowadzone są cały czas i każdy wydział pracuje również nad rozwiązaniami komunikacyjnymi,
- w tej chwili jest taka sytuacja, że jest informacja jak będzie wyglądała kwestia Paszkowianki i jej część będzie stanowiła wschodnią obwodnicę Błonia,
- natomiast dziś, w związku z nową ustawą decyzji o decyzji lokalizacji celu publicznego, nie zachodzi wymagane konieczności uchwalenia planu na tym terenie.

Przewodniczący Rady zwracając się do Burmistrza stwierdził, że niestety w dalszym ciągu w dyskusji istnieje niezrozumienie.

Głos zabrała Pani Maria Kuna, która stwierdziła, że:

- daleka jest od ataków,
- ocenia tylko sytuację,
- nadal nie zgadza się z tym, że Gmina finansuje dokumentację obwodnicy skoro przyjęły to na siebie służby Województwa. Tu nadmieniła, że jest to kwota dziewięciuset kilku tysięcy.

- zgadza się ze stanowiskiem Przewodniczącego Rady, że plan zagospodarowania przestrzennego na wschodzie powinien zawierać ślad drogi docelowej i poprosiła Panią Majewską o przybliżenie zagadnienie tj.:
  - czy w obecnej sytuacji – jeżeli chodzi o planu zagospodarowania przestrzennego - jest możliwe poprowadzenie drogi na wschodzie,
  - czy na wspomnianym obszarze są miejsca, dla których nie ma planu i tam właśnie można byłoby poprowadzić tę drogę.

Głos zabrała Pani B. Majewska, która wyjaśniła, że:
- zgodnie ze stanem na dziś obowiązującym, ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym, najpierw należy dokonać zmiany studium, w nim umiejscowić tę wschodnią obwodnicę i dopiero można przystąpić do sporządzania planu,
- w przygotowaniu jest zmiana ustawy, a to jaki będzie miała ona kształt – jak wyraziła nadzieję – będzie wiadomym w najbliższych miesiącach.

Pani Maria Kuna stwierdziła, że wie o tym, iż trzeba skorygować studium, ale chce postawić pytanie, czy w tej chwili są obszary na wschodzie, dla których nie ma uchwalonego planu zagospodarowania przestrzennego tj. w okolicach magazynów. Tu dodała, że taka wersja tj. lokalizacja po stronie wschodniej – właśnie tam gdzie są magazyny – docelowej obwodnicy jest forsowana już trzeci rok.
Następnie Pani M. Kuna zwróciła się do Pani B. Majewskiej z pytaniem, czy na obszarze wschodnim są miejsca, w których nie ma planu i czy w związku z tym możliwe jest przygotowanie projektu planu zawierającego drogę docelową.

Pani B. Majewska wyjaśniła, że:
- jeżeli w studium pojawi się obwodnica wschodnia, to:
  - jest obowiązujący plan w części Kopytowa, na zapleczu Prologis-u i uległby zmianie z uwzględnieniem nowego układu komunikacyjnego,
  - pozostałe obszary na dzień dzisiejszy nie mają planu.

Pani Maria Kuna stwierdziła, że:
- jest to dobra sytuacja, stwarzająca możliwości,

oraz nawiązując do wspomnianego wcześniej wczorajszego spotkania poinformowała, że:
- Przewodniczący zadał pytanie, co się stanie jeżeli lokalizacja oczyszczalni utrudni poprowadzenie drogi i czy istnieje plan awaryjny.

Głos zabrał Pan Krzysztof Wojtyński, który zwracając się do Burmistrza nawiązał do stwierdzenia o udzielaniu rzetelnych informacji i poinformował, że:
- podczas pierwszego – wyborczego – zebrania Rady Osiedla zapytał, czy Burmistrz podpisał umowę odnośnie wykonania projektu, na które otrzymał jego przeczącą odpowiedź. Tu dodał, że wspomniane zebranie miało miejsce 23 maja.
- w późniejszym okresie dowiedział się – tu nadmienił, iż ma tę umowę – że umowa została podpisana 21 maja.

W tym miejscu Pan K. Wojtyński wyraził opinię, że Burmistrz wypowiada się w sposób polityczny, podobnie jak Marszałek cyt. „to co ktoś chce usłyszeć, tak Pan odpowiada".
Następnie Pan K. Wojtyński powołując się na wypowiedź Burmistrza odnoszącą się do sprawy budowy supermarketów i stwierdzającą, iż w kwestiach ważnych dla Gminy będą konsultacje, zapytał w jaki sposób Burmistrz konsultował arbitralną decyzję o rozpoczęciu procedury budowy. Tu dodał, że wykonanie projektu jest rozpoczęciem budowy.
Ponad to Pan K. Wojtyński skierował do Burmistrza zarzut o posługiwaniu się przez niego nomenklaturą populistyczną poprzez używanie sformułowania cyt.„obwodnica zachodnia centrum miasta", stwierdzając iż jest to obwodnica Błonia, gdyż taka była nazwa.

Następnie Pan K. Wojtyński odnosząc się do osobistego uczestnictwa w pracach Stowarzyszenia „Błonie – Dziś i Jutro", skierował pytanie do Radnego Jarosława Hernika i Radnej Barbary Wielogórskiej – nadmieniając, iż byli oni nieobecni podczas wczorajszego spotkania – czy ich przynależność i uczestnictwo w pracach różnych stowarzyszeń nie stanowią przeszkody w pracach Radnego.
Pan K. Wojtyński wyraził sugestię, że nie jest to przeszkodą oraz potwierdził, że nie stanowi to również przeszkody dla pracy Przewodniczącego Rady Osiedla. Tu dodał, że Burmistrz mając na uwadze łączenie sprawowanych funkcji, formułuje w oparciu o to zarzuty.
Pan K. Wojtyński podkreślił, że:

- jest Wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia „Błonie –Dziś i Jutro" i działa w nim od kilku lat dla dobra mieszkańców Miasta i Gminy,
- jako Przewodniczący Rady Osiedla działa dla dobra mieszkańców tego osiedla.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który zaprzeczył, że jest członkiem jakiegoś stowarzyszenia.

Pan K. Wojtyński stwierdził, że Radny był członkiem.

Radny J. Hernik potwierdził, że wyjaśnił, że bardzo krótko nie przeszkadzało mu w jego obowiązkach.

Pan K. Wojtyński wyraził przeprosiny i zwracając się do Radnego J. Hernika stwierdził, że jego zamiarem jest wyjaśnienie, iż nie ma żadnej kolizji w jednoczesnym pełnieniu tych funkcji.

Następnie Pan K. Wojtyński nawiązując do wczorajszego spotkania z udziałem Marszałka, wyraził opinię, że:

- w związku z mającymi się odbyć Mistrzostwami Europy, rząd będzie dążył do doprowadzenia autostrady do Warszawy i kiedy powstaną węzły komunikacyjne, Marszałek będzie zmuszony rozwiązać problemy drogowe na terenie Gmin Błonie i Grodzisk Maz.,
- zapewne znajdą się pieniądze na obwodnicę wschodnią i zostanie ona wybudowana. Tu podkreślił, że potrzebne są zabiegi władz, aby naciskać w tej sprawie.

Kontynuując wypowiedź Pan K. Wojtyński nie zgodził się z tłumaczeniem Burmistrza, że budowa drogi w obecnym przebiegu została uchwalona planem i ten argument określił jako nieistotny z uwagi na realizację drogi w oparciu o procedurę spec ustawy. Tu nadmienił, że Burmistrz może realizować drogę w tej formie w terenie, na którym w ogóle nie ma planu.
Pan K. Wojtyński wyraził zarzut co do:

- stosowania demagogicznych argumentów o treści, że droga była w planie. Tu przypomniał, że miał miejsce ogólny protest mieszkańców tamtych terenów, który nie doprowadził on do przekonania poprzedniej Rady
- nielogicznych planów poprzedniego Burmistrza w kwestii poprowadzenia drogi. Tu dodał, że obecnie urzędujący Burmistrz nie musi tego kontynuować.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwracając się do Pana Krzysztofa Wojtyńskiego poprosił o sformułowanie konkluzji.

Pan Krzysztof Wojtyński przychylił się do tego stanowiska Przewodniczącego Rady, ale stwierdził, że musi się odnieść do słów Burmistrza, który cyt. „powiedział niedokładnie z prawdą", iż Gmina nie ma przygotowanych kadr do przeprowadzenia wykupu, biorąc pod uwagę to, że ma kadry do wykonania czy nadzorowania projektu, skoro zrealizowano przetarg na wykonanie dokumentacji.

W odniesieniu do tych słów Przewodniczący Rady stwierdził, że skład komisji przetargowej był uzupełniony przez specjalistów z MZDW.

Pan K. Wojtyński zgodził się z stwierdzeniem, że tak było w kwestii samej komisji, ale zwrócił uwagę, iż projekt trzeba nadzorować oraz kontynuując stwierdził, że:

- wie, że w praktyce będzie posiłkowanie się specjalistami z MZDW,
- natomiast wobec stwierdzenia, że nie ma kadr do prowadzenia wykupu, nie powinno podejmować się wykonania planu, projektu czy samego przetargu. Tu przypomniał wypowiedź Pani M. Kuny, która stwierdziła, iż w porozumieniu jest zapisane, że projekt wykonuje MZDW.
- Burmistrz podejmując decyzję nie miał umocowania prawnego do wykonania przetargu na projekt i zainwestowania gminnych pieniędzy. Tu dodał, że:
  - nie jest to zadanie własne gminy,
  - droga nie należy do gminy.
- Burmistrz nie miał także umowy z Marszałkiem, która cedowałoby na Gminę wykonanie tej dokumentacji.

Przewodniczący Rady zwrócił się Pana K. Wojtyńskiego i stwierdził, że:

- była już dyskusja na ten temat,
- Stowarzyszenie złożyło na to skargę i pierwsza z nich została odrzucona. Tu dodał, że jest wiadomym iż została złożona następna.
- należy oczekiwać decyzji prawomocnych organów: czy było to zgodne z prawem, czy na podstawie porozumienia Burmistrz miał umocowanie czy też nie.

Przewodniczący Rady zasugerował także, aby w dyskusji nie powtarzać pewnych kwestii.

Kontynuują Pan K. Wojtyński poruszył temat „Paszkowianki" i stwierdził, że jeżeli ma być ona budowana w latach 2008-2011, to po co budować wspomnianą drogę oraz zaproponował, aby przystąpić tylko do budowy obwodnicy „Paszkowianki".
Następnie odnosząc się do stanowiska Przewodniczącego Rady, w którym wyraził on poparcie dla realizacji trzeciego etapu, Pan K. Wojtyński stwierdził, że ten etap może się nie udać.

Przewodniczący Rady stwierdził, że:

- mając na uwadze wczorajsze spotkanie, ma wątpliwości czy uda się eta drugi,
- podjęte zostaje ryzyko

i ponownie nawiązując do wczorajszego spotkania:

- przypomniał, iż przekonywał, że Gmina nie ma żadnej mocy sprawczej nad Sejmikiem Wojewódzkim, nie posiadając tam żadnych przedstawicieli, nie można więc wywrzeć nacisku,
- zgodnie z informacją przekazaną przez Marszałka, zostało zgłoszonych wiele projektów tj. na wartość około 4 mld, a dostępne środki opiewają na 1,5 mld.

Przewodniczący Rady wyraził opinię, że Burmistrz jest przekonany, iż pisma Marszałka są prawem, natomiast on ma swoje zdanie na ten temat, ale to przyszłość pokaże jak potoczą się sprawy.
Następnie Przewodniczący Rady zwracając się do Pana K. Wojtyńskiego stwierdził, że:

- nikt nie ma prawa blokować Stowarzyszenia, które może – jak podkreślił - w granicach prawa podejmować wszelkie możliwe decyzje.

Ponad to Przewodniczący Rady zaznaczył, że:

- trzeba iść do przodu,
- takim działaniem byłoby wykonanie planów i projektów związanych z trzecim etapem, aby być do tego przygotowanym.

oraz zwrócił się z zapytaniem do Pana K. Wojtyńskiego, czy ma on jakieś pytania i konkluzje do Burmistrza.

Pan Krzysztof Wojtyński podziękował.

Głos zabrał Burmistrz, który zwracając się do Przewodniczącego Rady zaprzeczył, że mówił kiedykolwiek, iż obietnice Marszałka są prawem i stwierdził, że:

- zawsze wskazywał na istnienie pewnego ryzyka, ale nie oznacza to, iż nie można przystąpić do projektowania

oraz podkreślił, że zrobi wszystko w sprawie o której mówił i w sprawie tej koncepcji, którą przedstawił.
Następnie Burmistrz zwracając się do Pana Krzysztofa Wojtyńskiego stwierdził, że:

- nie postawił zarzutu, że Stowarzyszenie i Rada Osiedla działają razem, natomiast faktem jest istnienie unii personalnej między Radą Osiedla i Stowarzyszeniem,
- nigdy jego zamiarem nie było utrudnianie działalności

oraz odnosząc się do fragmentu wypowiedzi Pana K. Wojtyńskiego, twierdzącego, iż nie istotnym jest , że zachodnia obwodnica była w planie zagospodarowania, zwrócił uwagę, że przed chwilą Pani Maria Kuna powiedziała, że wschodnia obwodnica powinna być w planie, gdyż jest to najważniejszym.
Tu podkreślił, że przedmówcy sami sobie zaprzeczają, próbując przeciągać argumenty na własną stronę o tym, iż:

- w przypadku zachodniej obwodnicy bez znaczenia jest istnienie planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ jest on nieważny,
- natomiast w przypadku wschodniej obwodnicy, plan musi być, ponieważ bez tego dokumentu nie można zaczynać.

Odnosząc się do poruszonej przez Pana K. Wojtyńskiego kwestii podpisania umowy, Burmistrz wyjaśnił, że:

- nie przypomina sobie swojej wypowiedzi, na którą powołał się Pan Wojtyński,
- przychyla się do stwierdzenia Pana Wojtyńskiego, że różnica mogła być dwa dni, motywując to tym, że:
  - nie pamięta tego dokładnie w tej chwili, z uwagi na bardzo dużą liczbę odbywanych spotkań,
  - mogła być taka sytuacja, że 21 maja był datą podpisania umowy przez wykonawcę.

Kontynuując wypowiedź Burmistrz zaprzeczył, że procedura budowy obwodnicy zachodniej nie była konsultowana z Radą i poinformował, że:

- miała miejsce dyskusja na ten temat i to wielokrotnie podczas konstruowania budżetu,
- przyjął to, kiedy Rada umieściła ten temat w budżecie i tym samym uznała, to co przyjęła Rada poprzedniej kadencji.

oraz w kwestii wykonania projektu, przychylił się do stanowiska Pana Wojtyńskiego, że ta sprawa też jest przedmiotem jego niepokoju, natomiast podjęte zostały już działania odnośnie wykonania projektu, ma miejsce także współdziałanie z MZDW w Warszawie.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która zwracając się do Burmistrza stwierdziła, że wątpliwości co do wiarygodności Pana Marszałka wypływają z faktu, iż:

- wczoraj, wobec licznego zgromadzenia przedstawił on jedno, dość jasne stanowisko, natomiast w dniu dzisiejszym jest informacja o tym, że wystosował on kilka dni temu pismo w swojej treści z tym sprzeczne,
- w związku z tym nie ma podstaw, aby wierzyć bezgranicznie

oraz podsumowując swoją wypowiedź zaapelowała o dołożenie wszelkich starań, aby wszelkie ustalenia mieć na piśmie.

W odpowiedzi Burmistrz przyznał, że u niego również powstają wątpliwości, ale całość sytuacji można określić jako walkę o to, aby coś zrobić na danym terenie i jest to walka, którą toczą wszystkie gminy. Tu także podkreślił, że dołoży starań, aby wygrać.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który wyraził swoje zadowolenie oraz mając na uwadze przyjęcie takiego stanowiska, że postępowanie toczy się zgodnie z tymi zapisami i etapami, zaapelował o

przystąpienie w ramach Gminy do prac przygotowawczych do etapu trzeciego.

Głos zabrała Radna Aldona Cyranowicz, która mając na uwadze wspomniane pismo, zwróciła się z sugestią iż jest to właściwy moment do zorganizowania spotkania z ościennymi gminami, zainteresowanymi tematem.

Ad 14.
Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, o godz 21^{15} Przewodniczący Rady zakończył obrady XI Sesji Rady Miejskiej.

Protokołowała:

Beata Waluk

Przewodniczący Rady

Piotr Jakub Pniewski